Nr. 255. Środa, 7 Listopada 1888. **Rok 78.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Namiestnik przeniósł c. k. praktykantów konceptowych Namiestnictwa: Stanisława Markiewicza, z Wieliczki do Gorlic, Władysława Różyckiego, z Tarnopola do Lwowa, Józefa Dniestrzańskiego, z Gorlic do Tarnopola, i Macieja Biesiadeckiego, z Krakowa do Wieliczki.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła polecić dzieło p. t.: „Wzôrci pýsma ruskoho, ułożyw i napysaw Josif Piorkiewicz. Nakładom Towarystwa pedagogicznoho u Lwowi 1888" do użytku szkolnego w szkołach ludowych i w szkołach ćwiczeń przy seminaryach nauczycielskich.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 listopada.

Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych Rady państwa ma przedłożyć Rząd nowelę do ustawy wojskowej, której głównym celem jest wzmocnienie siły zbrojnej, ustalenie jej i postawienie na stopie odpowiadającej armiom innych mocarstw europejskich. Nowa ustawa stała się nieodzownie konieczną wobec olbrzymiego rozwoju militarnego w innych, nawet drugorzędnych państwach i ciągłego zwiększania cyfry wojsk. Wszak armia austryacka jest liczebnie mniejszą od niemieckiej o 276.000 ludzi, od rossyjskiej, o 1,350.000, od francuskiej o 234.000 żołnierzy, a przewyższa armię włoską zaledwie o 230.000 ludzi. Wprawdzie c. k. stała armia została nie tak dawno na nowo zorganizowaną, nowa ta organizacya wymaga jednak nieodzownej reformy pod względem uzupełnienia, które było dotychczas nader niewystarczającem. Rezerwa zapasowa, tak, jak ją unormowano, nie mogła stanowić dostatecznego materyału na zapełnienie możliwych strat armii operującej, a coroczne uzupełnianie obrony krajowej było niejednostajne, wahając się między najrozmaitszemi' cyframi. Uchylenie tych głównych niedostatków i wadliwości, które w razie jakowych zawikłań mogłyby stać się powodem bolesnych następstw, postawienie armii na odpowiedniej stopie wojennej, zapewnienie jej w polu nieodzownych sił zapasowych i należyte uzupełnienie obrony krajowej, oto najbliższy cel nowej ustawy wojskowej, która ma rozpocząć obowiązywać w miejsce dotychczasowej, istniejącej od lat dwudziestu. Podnosi ona przedewszystkiem stopę wojenną na 864.000 żołnierza i zwiększa coroczny kontyngens rekruta o 7626 ludzi. Ponieważ zaś ustawa o obronie krajowej, odpowiednio stosunkom wojskowym w państwach sąsiednich, rozszerzyła zbyt ścieśnione dotąd granice tej instytucyi i zamieniła obronę krajową w część armii operacyjnej, przeto w następstwie tego, wyznacza nowa ustawa wojskowa dla obrony krajowej ściśle określony kontyngens rekruta i własną rezerwę zapasową, zarządzając przytem co potrzeba, aby już w czasie pokoju wojska te były należycie wyćwiczone i przygotowane do ewentualnej akcyi wojennej. Paragraf 14 oznacza w miejsce dotychczasowej ściśle określonej stopy wojennej, na przyszłość roczny kontyngens rekruta (103.000 ludzi dla stałej armii, 10.000 dla przedlitawskiej obrony krajowej, a 12.000 dla honwedów węgierskich) w tej mierze zaś idzie za przykładem innych państw militarnych, których ustawy wojskowe zarzuciły już od dawna normowanie stopy wojennej, a przyjęły system ścisłego oznaczania liczby rekrutów. Jednym z najdonioślejszych postanowień nowej ustawy jest niezawodnie to, które odnosi się do służby jednorocznych ochotników. Nie ma wątpliwości, iż przez unormowanie drugiego roku prezencyjnego dla tych, którzy po ukończeniu pierwszego roku nie złożą egzaminu na oficera rezerwy, oraz skutkiem zawieszenia studyów podczas roku służbowego, nastąpi znaczne obostrzenie służby ochotniczej, wynika to jednak z potrzeby lepszego niż dotychczas wyćwiczenia inteligentniejszych żywiołów i gruntownego oswojenia ich z zawodem militarnym, tak, aby w razie potrzeby żywioły te mogły spełnić w pełnej mierze swoje zadanie.

Nowa ustawa wojskowa.

Jak wiadomo prezydya Izby dep. Rady państwa i parlamentu węgierskiego otrzymały już przedłożenia o nowej ustawie wojskowej.

Z ustawy tej przytaczamy ważniejsze postanowienia, mianowicie te, które różnią się od przepisów obowiązującej dotychczas ustawy:

1. Obrona krajowa na równi z armią liniową otrzymuje corocznie stały kontyngens rekrutów.

2. Cyfra stopy wojennej nie jest już w ustawie samej zawarta; atoli oznaczenie kontyngensów poborowych dla linii i obrony, ma odbywać się na podstawie stopy wojennej tych wojsk. Roczny kontyngens rekrutów wynosi: dla wojska i marynarki wojennej 103.100; dla c. k. obrony, z wyjątkiem Tyrolu i Vorarlbergu, 10.000.

3. Liczba rekrutów, którzy mają być wcieleni do obrony krajowej, winna być rozdzieloną na poszczególne wojskowe okręgi terytoryalne, wewnątrz zaś tychże zakresów na poszczególne powiaty asenterunkowe a to według rzeczywistych rezultatów asenterunkowych (*Stellungsergebnisse*).

4. Rezerwa zapasowa (*Ersatzreserve*) nie będzie kontyngentowaną, natomiast przydzieloną i do linii i do obrony. Do tej rezerwy będą wcieleni:

a) kandydaci stanu duchownego;

b) pomocnicy naucz. i nauczyciele ludowi;

c) posiadacze odziedziczonych gospodarstw rolnych;

d) czasowo uwolnieni od służby w linii i obronie z powodów familijnych;

e) mniej zdolni do broni;

f) rekruci, którzy okazują się nadliczbowymi po pokryciu kontyngensów linii i obrony.

5. Księża i duszpasterze będą utrzymywani wyłącznie w ewidencyi rezerwy uzupełniającej.

6. Rozpoczęcie służby wojskowej przenosi się z 20 roku życia na 21, natomiast uchyla się powoływanie 4tej klasy wiekowej do popisu.

7. W marynarce wojennej przedłuża się obowiązek służby w obronie morskiej o trzy lata.

8. W sprawie ochotników jednorocznych wnosi projekt ustawy:

a) Uprawnienie do jednorocznej służby prezencyjnej nie jest przywiązanem do dobrowolnego wstąpienia w szeregi.

b) Odroczenie służby czynnej na czas późniejszy nie jest dla tych dopuszczalnem, którzy studya swoje już ukończyli.

c) Jednoroczny czas służby czynnej ma być poświęconym wyłącznie wykształceniu wojskowemu.

d) Jednoroczni ochotnicy nie są uprawnieni do wyboru garnizonu, atoli w razie zmiany garnizonu ich pułków, należy uwzględnić taki wybór wedle dopuszczalnych okoliczności.

---

142)

VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowieckiego.

Część trzecia.

XX.

(Ciąg dalszy.)

W tym czasie zaczęły obiegać wieści o tureckiej wojnie. Szlachta z długiego zadowolona pokoju, burzyła się, jak wiadomo, przeciw wojennym Króla zamiarom i oskarżała niektórych panów w Koronie i Litwie, jako tym planom sprzyjają. Xiążę Janusz jeździł podówczas ciągle na Wołoszczyznę, kędy, jak mówiono, czyni na ową wojnę zaciągi, pozyskany przez Króla, który mu pod tym warunkiem polną buławę litewską nadał. Zaczęto też głośno szemrać przeciw birżańskiemu panu, ale niebawem uspokojono się widząc, jako xiążę, jeśli czynił jakie przyrzeczenia Królowi, to ich cale dopełnić nie myślał. Bawił wprawdzie na Wołoszczyźnie długo, a powróciwszy słał ciągle gońców do hospodara, teścia swego, z poufnemi pismami, ale zaciągów nie czynił i rzeczą było widoczną, że to porozumienie z hospodarem nie miało na celu poparcia zamysłów królewskich a jeno takim okrywało się pozorem. Obiegać poczęły znów wieści, jako xiążę ciągle do Węgier i do Rakoczego, a nawet do Chmielnickiego poselstwa wyprawia i chce z nim zawrzeć układy przeciw Królowi i Rzpltej, aby mógł samodzielnym xięciem litewskim zostać. — Wieści to były mętne, niejasne, niewiadomo z jakiego pochodzące źródła, które obiegały z ust do ust i aż do uszu Sicińskiego doszły. Zabolało go to wielce.

— Zawżdy jedno i to samo.... — mruknął. — Uczyniono tak zdrajcę z xiążęcia Krzysztofa i dla błahych pozorów buntowano przeciw niemu Króla.... ale on umiał mężnem sercem oszczerstwa odpierać, — a jeśli czasem miał jakie złe myśli, to je wrychle odpechnął. — Teraz zaś może być gorzej. Dotknięty potwarzą, jeśli mu Król niechętne pokaże oblicze albo szorstkiem urazi słowem, xiążę Janusz nie zapomni krzywdy i zdrajcą się stanie, aby go naprożno nie pomawiano i aby się zemścić.... Pozory są złe — i pora jest, abym spełnił wolę xiążęcia Krzysztofa.... Trzeba mi mówić stanowczo....

Xiążę hetman polny zarówno jak rodzic jego, otaczał się wspaniałością wielką, jeno że ta wspaniałość cale była odmienną. Xiążę Krzysztof miał dwór rycerski, występował jak monarcha, gdy było potrzeba świetność okazać, to niczego nie szczędził, ale w życiu codziennem lubił dawną obyczajów prostotę. Taki zaufany dworzanin jak Siciński o każdej porze miał przystęp do pana a mógł mówić szczerze co mu na myśl przyszło.

Inaczej u xięcia Janusza. Dawna armia nadworna została, — ale prócz niej pojawiły się liczne, nowe szeregi dworzan, cudzoziemców z niemieckich i włoskich krajów, którzy najbliżej otaczali młodego hetmana. Dojść do niego nie było łatwo; wyznaczano godziny na posłuchania, które zwykle bywały krótkie a na żadne poufne zwierzenia xiążę nie zezwalał.

Siciński musiał też długo czekać w antykamerze, zanim otwarto podwoje od wielkiej sali zamkowej i jeden z przybocznych dworzan, niemieckim mówiący językiem, oznajmił marszałkowi upitskiemu, iż xiążę hetman nań czeka.

Siciński wszedł krokiem chwiejnym, wspierając się na lasce. Czuł się w tym momencie słabszym niż kiedykolwiek. Serce biło mu gwałtownie, krew uderzała tak silnie do głowy, że idąc potykał się, bo wzrok zasuwała mu ciągle jakaś mgła ciemna, iż chwilami nic przed sobą nie widział.

Stanął i spojrzał na xięcia. Widział go w oddaleniu, jakby za przejrzystą przesłoną. Oczy przetarł dłonią i wzrok wytężył.... Teraz dostrzegał wyraźniej. Wysoka, barczysta postać xięcia Janusza rysowała się przed nim groźnie. Stał oparty o stół jedną ręką i wielkiemi, siwemi oczyma, wyniośle spoglądał na zbliżającego się starca. Twarz jego młoda — bo xiążę zaledwie trzydzieści kilka lat wieku podówczas liczył — miała wyraz niepohamowanej dumy; na usta wydęte, które się nigdy nie rozjaśniały uśmiechem, spadał wąs jasnej barwy, sumiasty, długi, w dół spuszczony; rysy miał grube i posępne; czoło wyniosłe, podgolone. Odziany był strojnie; miał na sobie żupan z materyi perskiej z dużemi brylantowemi guzami, a jakby do wyjazdu się gotował, delię wspaniałą, axamitną, sobolami podbitą z takimże wielkim kołnierzem, która cudnemi klamrami brylantowemi była spiętą na piersiach.

Widząc jako Siciński szedł krokiem chwiejnym a potem przystanąwszy, dłonią oczy i czoło przecierał, xiążę ozwał się pierwszy, głosem donośnym, dźwięcznym, ale obojętnym i zimnym:

— Wacpan chory jesteś, mości Siciński...

Marszałek upitski ręką skinął i od razu ad rem przystępując:

— Nie choroba mię gnębi, mości xiążę, — rzekł — jeno gnębią mię troski różne, wynikłe z owych gadań, które dotyczą osoby Waszej Xiążęcej Mości...

Radziwiłł ramionami dźwignął.

— A jakież to są owe gadania? — zagadnął obojętnie.

— Nie mogą wam być obce, mości xiążę! — rzekł Siciński, którego umiarkowanie i obojętność hetmana niepomiernie drażniły — nie mogą wam być obce! Powtarza je Litwa cała, bo aż do moich uszu doszły, chociaż jak pustelnik w mojej izbie siedzę....

— A cóż mię one obchodzić mogą!... przerwał hetman — Same są z sobą sprzeczne, więc się same zbijają. Jedni mówią, jako z Królem przeciw narodowi na wojnę turecką się zmawiam, drudzy jako Króla zdradzam, i z Wołochami, a nawet kozakami w porozumienie wchodzę....

Ręką skinął i zaśmiał się.

— Co mi to!... dorzucił.

Siciński podniósł oczy na xięcia i wzrok sztywny, zamglony z pod brwi groźnie nastrzępionych, utkwił w jego obliczu.

e) Warunkowe przyznanie uprawnienia do jednorocznej służby ochotniczej odpada zupełnie; natomiast mogą uczniowie ostatniej klasy 8-klasowej szkoły średniej mieć pretensyę do tego uprawnienia, jeźli ukończyli tę szkołę średnią najpóźniej do 1 października do roku asenterunkowego.

f) Ochotnicy jednoroczni z szeregów żołnierskich, którzy nie złożyli egzaminu na oficerów do rezerwy (nie czynnej obrony), mają pozostać drugi rok w czynnej służbie. Po upływie tego drugiego roku mogą egzamin składać ponownie, poczem na każdy sposób nastąpi ich przeniesienie do rezerwy (względnie nieczynnej obrony krajowej).

g) jednor. ochotnicy medycy mają służyć pół roku w szeregach wojskowych, a drugie pół roku — po uzyskaniu dyplomu doktorskiego jako lekarze-asystenci;

h) co się tyczy farmaceutów to przyznaje się uprawnienie do jednorocznej służby czynnej tym jeno, którzy do 1 marca przypadającego na nich roku popisowego ukończyli 6 klas gimnazyalnych lub realnych i złożyli egzamin tyrocynialny (*Tirocinial Prüfung,*) lub też ukończyli cztery klasy gimn. i rozpoczęli już studya uniwersyteckie;

i) jednoroczni ochotnicy farmaceuci i weterynarze, którzy do czasu, określonego w ustawie nie uzyskają dyplomu, tracą uprawnienie do jednor. służby czynnej.

9. Oficerowie rezerwowi, mianowani z pomiędzy ochotników, mogą już w czasie pokoju być przeniesieni do obrony po 9-letniej służbie w linii.

10. Do ćwiczeń broni powoływaną będzie także rezerwa uzupełniająca.

Oficerowie i kadeci w rezerwie, którzy odbyli służbę czynną jako jednoroczni ochotnicy, mogą być corocznie do ćwiczeń broni powoływanymi.

11. Postanowienia o karach za niestawienie się do popisu, za rozmyślne okaleczenia ciała i nielegalne małżeństwa, zostają zmienione w sposób, polegający na uzyskanych już w tej mierze doświadczeniach. Z tych samych przyczyn wcielono też do ustawy niniejszej nowe postanowienia o karach za zabiegi podstępne, mające na celu usunięcie się od służby wojskowej lub nielegalne uzyskanie uprawnienia do jednorocznej służby.

Z dołączonych do nowej ustawy, obszernych motywów przytaczamy na razie te, które odnoszą się do przepisów o jednorocznych ochotnikach.

Tutaj powiedziano:

Instytucya jednorocznych ochotników dotąd nie odpowiedziała w zupełności oczekiwaniom, a dała sposobność do nadużyć, które, tak w interesie wojskowym, jak ze względu na słuszny rozdział obowiązku służenia w wojsku między wszystkich do służby obowiązanych, muszą być co najrychlej uchylone. Wielkie ułatwienia, które przyznawano pełniącym jednoroczną służbę ochotniczą, uprawniały słusznie do żądania, aby każdy ochotnik podczas służby pod bronią nabył uzdolnienia na oficera rezerwowego. Wbrew temu, księgi wpisowe armii wykazują, że przeszło 10.000 osób, które odbywały służbę ochotniczą w armii, nie zdało egzaminu oficerskiego, są więc jeno podoficerami rezerwy, posiadającymi mniej praktycznego wykształcenia od podoficerów, którzy odbyli trzyletnią służbę czynną. Do osiągnięcia takich rezultatów było zbytecznem przyznawać tak wielkie ułatwienie ochotnikom, i słusznem jest postanowienie, iż jednoroczny ochotnik, jeśli nie zda z końcem jednorocznej służby podoficerskiego egzaminu, będzie musiał drugi rok służyć pod bronią. Tem zarządzeniem doda się nietylko bodźca młodzieży w jej wykształceniu wojskowem, lecz przeszkodzi równocześnie nagromadzaniu w rezerwie większej ilości podoficerów, posiadających mniejszą wartość fachową. Gdy jednak doświadczenie wykazało, że rok wojskowego kształcenia jeno wtedy daje pomyślny wynik, jeśli ochotnik wyłącznie oddany jest służbie wojskowej, więc na przyszłość odbywanie dalszych nauk podczas służby wojskowej będzie zabronionem, a zatem oświadczyły się wszystkie uniwersytety Monarchii. Natomiast zaprowadzi Ministerstwo oświaty pewne zmiany, aby nie cierpiał interes tych, którzy po ukończeniu służby wojskowej studya zamierzają kończyć. Będą również uproszczone formalności przy otrzymaniu pozwolenia do odbywania służby ochotniczej, a wystarczy, jeśli uprawnienie do tej służby na placu asenterunkowym będzie zastrzeżone dla popisowego.

Pozostawiając nadal wolny wybór rodzaju broni, będzie odjętem ochotnikom prawo wybierania sobie miejsca, w którem mają odbyć służbę ochotniczą, gdyż przez nadmierne nagromadzanie się ochotników przy niektórych oddziałach cierpi na tem ich własne fachowe wyćwiczenie.

Fakt, że liczba ochotników, odbywających służbę czynną na koszt państwa, wzrosła do 43 prct., i że wielu aspirantów wykazują się wprawdzie świadectwami ubóstwa przed rozpoczęciem czynnej służby, lecz niespodziewanie, po ukończeniu rocznej służby, dostarczają dowodów, że jako oficerowie rezerwowi posiadają środki, aby się wyekwipować i wedle stanu utrzymać, zmusza do prawodawczego postanowienia, iż na przyszłość aspiranci, którzy nie mając odpowiednich studyów, poddają się egzaminom kwalifikacyjnym, albo ci, którzy odbyli studya na zagranicznych uniwersytetach, będą mogli tylko na własny koszt odbywać rok służby czynnej, jako ochotnicy.

Co do słuchaczów wydziału lekarskiego postanawia nowa ustawa, iż będą zniewoleni na przyszłość odbyć pierwsze pół roku służby ochotniczej jako żołnierze, a dopiero w drugiem półroczu zostaną przydzieleni do wojskowej służby sanitarnej, a celem tego jest, aby lekarz przy rezerwie poznał dokładnie potrzeby wojska.

Odbycie tego pół roku w służbie wojskowej, jako żołnierz, będzie mogło być odroczonem do 24 roku życia, odsłużenie zaś drugiego pół roku w szpitalach wojskowych nastąpi po osiągnięciu przez aspiranta stopnia doktora medycyny, i będzie mogło być odroczonem do 28 roku życia. W wypadku, gdyby aspirant do tej pory nie zdał doktoratu, będzie musiał odsłużyć również drugie półrocze służby ochotniczej jako żołnierz.

Prócz powyższych postanowień, wymaga nowa ustawa wojskowa, aby oficerowie rezerwy, którzy swoją czynną służbę odbywali jako ochotnicy, co roku brali udział w ćwiczeniach, gdyż dotychczasowe trzy ćwiczenia co drugi rok, jak okazało doświadczenie, nie wystarczały do dostatecznego praktycznego wykształcenia oficera rezerwy, który stając do czynnej służby od razu, obejmuje dowództwo nad 50 do 60 szeregowcami, a w danym wypadku musi umieć dowodzić całą kompanią lub szwadronem.

Sprawy parlamentarne.

Do *Politik* telegrafują z Wiednia, iż ze względu na to, że dzisiaj, we wtorek, zbiera się komisya dla przedłożenia regulującego stosunki prawne izraelickich gmin wyznaniowych (przewodniczący dr. Mattusz), której obrady zajmą nieco więcej czasu, niemniej ze względu na to, że dyskusya w komisyi nad ustawą o dzieleniu gruntów włościańskich przybierze prawdopodobnie znaczniejsze rozmiary, komisya budżetowa nie będzie mogła na razie załatwiać poruczonego jej materyału z takim pospiechem, jak to jest życzeniem Rządu i prawicy.

Sonn- und Montags-Zeitung donosi, że p. Plener z pewną liczbą towarzyszy ma wystąpić z klubu niemiecko-austryackiego, a przystąpić do klubu niemieckiego, który odtąd będzie nosił nazwę „narodowego klubu niemieckiego“. Klub niemiecko-austryacki ma się nazwać „klubem konserwatywnym niemieckim“. Niemiecko-narodowe zjednoczenie ma istnieć dalej. Wszystkie te trzy kluby mieć będą, jak prawica, wspólny komitet wykonawczy.

Z innej zaś strony donoszą: Rokowania klubów lewicy wikłają się. Powstają nowe luźne projekta względem zmiany nazw, innego ugrupowania i wynalezienia ostatecznie jakiegoś sposobu działania dla komitetu wykonawczego.

Wykolejenie się pociągu carskiego.

Urzędowy *Prawit. Wiestnik* podaje następujące dalsze szczegóły o rozbiciu pociągu carskiego: Pierwszy zeszedł z szyn wagon ministra komunikacyi. Z całego pociągu ocalały tylko dwa przednie i trzy ostatnie wagony. Wagon jadalny zamienił się w masę, nie dającą się określić. Cały spód z kołami został odrzucony na bok, ściany połamały się na drobniutkie kawałki, dach zwinąwszy się na bok pokrył resztki wagonu, a w tymże samym wagonie w bufecie zabitą została cała służba. Wagon, w którym znajdowala się wielka księżna Olga Aleksandrówna, przerzucony został w poprzek, przednia część oderwała się, a przez otwór wypadła wielka księżna. Przy poszukiwaniu zabitych i rannych car, pomimo stłuczenia nogi, sam wszystkiem zarządzał. Carowa nie zwracając uwagi na pokaleczenie ręki, niosła pomoc ciężej zranionym osobom ze świty. Generał ks. Szeremetiew ma oderwaną część palca i zgniecione piersi, frejlina dworu, Kutuzowa, została kontuzyowana w nogę, generałowie: Woroncow, Wannowski, Daniłowicz, Richter, Czerewin, ponieśli znaczne skaleczenia. Przypuszczają, że katastrofa nastąpiła skutkiem rozbicia się wagonu ministra komunikacyi, skutkiem osiadania nasypu albo skutkiem przegnicia podkładu.

Równocześnie dziennik urzędowy ogłasza nazwiska zabitych i ciężko rannych. Na liście zabitych znajduje się 21 nazwisk, na liście rannych 37.

Dnia 2 b. m. wieczorem przywieziono do Petersburga czternaście trumien z zabitymi. Po krótkiem nabożeństwie, każdą trumnę ustawiono na marach i pochód wśród płaczu krewnych ruszył ulicami przepełnionemi ludem. Dnia 3 b. m nastąpiło pochowanie zwłok.

Według relacyi oficyalnej wypadek pod Borkami nastąpił wskutek pogniłych progów. *Now. Wrem.* stwierdza, że przedsiębiorca Poliakow, który miał nakazane w r. 1886 danie na całej tej przestrzeni nowych progów, nie uczynił tego, lub zamiast nowych progów dostarczył spróchniałe.

Dziennik ten pisze dalej:

Niezależnie od ogólnego złego stanu dróg żelaznych rossyjskich, wielka ilość zabitych przy rozbiciu się pociągu carskiego, mimowolnie wywołuje tłómaczenia i domysły. O ile zdołaliśmy się dowiedzieć, przyczyną tego smutnego faktu w danym razie był specyalny wagon warsztatowy, w którym oprócz warsztatu mieściły się rozmaite przyrządy i mniejsze części wagonów, jako to: koła, resory, śruby i t. p., słowem wszystko, co w drodze można zreparować bez wielkiego zachodu. Tutaj nadto złożono hamulce Westinghausena i maszyny elektrodynamiczne, co bardzo wiele miejsca zajęło w wagonie. Dla robotników i majstrów pozostawało bardzo mało miejsca. W każdym razie obecność hamulca, działającego za pomocą ścieśnionego powietrza, można uważać za najszczęśliwszą okoliczność. Należy zauważyć, że pociąg wykoleił się na dość wyniosłym nasypie, i strach pomyśleć, coby się stać mogło, gdyby szybkość pociągu nie została zmniejszoną przez kompressory Westinghausena.

Do dzienników wiedeńskich donoszą w formie pogłoski, iż car rozkazawszy jak najściślejsze śledztwo w sprawie katastrofy pod Borkami, polecił równocześnie wziąć to na uwagę, że sam wydał rozkaz szybkiej jazdy, ponieważ pociąg więcej niż godzinę był spóźniony. Pomimo przestrogi urzędników kolejowych, że tor kolejowy nie jest w stanie wytrzymać większej szybkości, car ponowił rozkaz, skutkiem którego zwiększono szybkość z 40 na 60 wiorst na godzinę. Wkrótce potem nastąpiło wykolejenie pociągu w miejscu, które od dawna uważano za niebezpieczne w ogóle dla jazdy.

Obiega pogłoska, że dyrektor kolei kaukazkich, radca tajny Alenikow, zastrzelił się z powodu wypadku z pociągiem carskim.

Brukselski *Nord* zaprzecza kategorycznie pogłoskom, jakoby katastrofa pod Bor-

---

— A gdzie prawda? — zapytał zwolna.

Xiążę żachnął się, jakby go co ugryzło. Na twarz wybiegły rumieńce; oczy zaiskrzyły się gniewnie i z pogardą spojrzały na starca. Zmiarkował się wszakże i nie wybuchnął.

— Szukaj sobie waść prawdy — ozwał się przez zaciśnięte zęby — gdzie jeno chcesz, a mię ostaw w spokoju. — Wyjeżdżam i czasu mi braknie....

— Mości xiążę! — zawołał w uniesieniu Siciński, zbliżając się do hetmana. — Służyłem dziadowi i ojcu wiernie, więc i syna nie odstąpię.... dopóki sam nie każe mi iść precz. Słowa starca, który w grób patrzy, wagę swą mieć muszą.... Toż powiem Waszej Xiążęcej Mości: gadania są złe i pozory szkodliwe. Chcecie—li z Królem iść, który dla was zawżdy był przychylnym, to go wspierajcie ale szczerze, bez myśli tajonych. Widzę ja zewsząd niebezpieczeństwa srogie.... kozaczyzna się burzy, a komuż jeśli nie wam, mości hetmanie, silną ręką zdusić owe bunty, komuż jeśli nie Radziwiłłowi stanąć w obronie?...

Xiążę Janusz słuchał zrazu w osłupieniu. Zdumiewała go odwaga starca, oburzało zuchwalstwo. Chciał przerwać, ale Siciński po chwili mówił dalej z rosnącym zapałem:

— Umierając, rodzic wasz, mości xiążę, widział owe niebezpieczeństwa i konając rwał się mężnym swym duchem, aby im zapobiedz.... W obec nich widział on potrzebę jedności i wzywał do niej. Toż dobrze jest, jako jednacie się z Sapiehami a nawet z biskupem wileńskim, bo dziś nie czas na rozterki domowe; ale mówią, jako to czynicie, nie dla jedności, jeno dla pozoru, dla wywyższenia własnego, dla umocnienia swojej potęgi.... Mówią, jako chcecie koronę polską oddać xiążęciu Siedmiogrodzkiemu Rakoczemu, jako w tym celu znosicie się z Lupulem hospodarem wołoskim, xiążęciem kurlandzkiem, elektorem brandenburskim i Szwedami, jako wreszcie zjednoczyć chcecie kalwinów z aryanami i dyzunitami, by tą potęgą wewnątrz kraju, obalić potęgę Króla, zanimby jej postronna pomoc ostatniego nie zadała ciosu. Mówią, że xiążę siedmiogrodzkie przez posłów z Chmielnickim się zmawia, chcąc kozaków pozyskać, jako do Szwecyi wyprawia ciągle poselstwa, — a tak nieprzyjaciółmi otaczacie Rzplitę, którzy ją rozszarpać mają — aby sobie mości xiążę samowładne panowanie na Litwie zapewnić!

Siciński mówił jednym tchem, szybko, gwałtownie, nie dając xięciu przyjść do słowa. Hetman to bladł, to czerwieniał z gniewu. Wybuchnąć nie chciał a widać było, że się z trudnością miarkował.

— Oszalałeś wacpan! — przerwał wreszcie — a któż waści dał prawo pytać mnie o to?

— Rodzic wasz, mości xiążę, dał mi to prawo! — zawołał Siciński — dają mi prawo lata moje sędziwe i siwizna, której doczekałem się w służbie tego domu, daje mi prawo sumienie własne, które nie pozwala milczeć, gdy radziwiłłowskie imię i radziwiłłowska sława na pohańbienie idą....

A na te słowa xiążę skoczył, gdyby zwierz raniony....

— Na pohańbienie? — krzyknął. — Dziękuj Bogu, starcze, iżeś takiego wieku dożył, że mi się nie godzi dać ci zasłużonego responsu.... Zejdź mi wszakże z oczu, abym zapomnieć mógł, jako usta twoje Radziwiłłowi hańbą groziły!....

Siciński z miejsca się nie ruszał.

— Nie grożę ja hańbą wam, mości xiążę — odparł stanowczo — bo sam bym ją krwią własną oddalić chciał od syna xiążęcia Krzysztofa, którego miłowałem tak, iżem się wszystkiego dlań wyrzekł....

— Dość tego! — przerwał dumnie xiążę Janusz, pokrywając burzę, która w nim szalała, lodowatym spokojem — nie ścierpię, aby mi zaglądano w myśli i szperano w sumieniu! Co postanowię, sam stanowić chcę, a zwłaszcza od tych consiliów nie potrzebuję, którzy dawne swe wypominają zasługi, za co mniemam, otrzymali zapłatę....

To rzekłszy ruszył się z miejsca i ręką Sicińskiemu skinąwszy, wyszedł z komnaty.

Starzec długą chwilę stał w niemem osłupieniu. Byłby zniósł burzę raczej, niż ów lodowaty spokój, który mu krew zmroził w żyłach; byłby wolał obelżywe słowo, niż utajoną obelgę w układnych zawarte wyrazach o tej zapłacie otrzymanej za dawne zasługi.

— Otrzymałem zapłatę — wyszeptał. — Wielki Boże! — zawołał po chwili, drżące ramiona wznosząc do góry — małżonka mi zmarła, syn ukochany opuścił, samotność ogarnęła mię zewsząd — on mi rzekł, jakom otrzymał zapłatę!.... Kara to raczej, iżem serca nie miał dla swoich a obcym je oddał....

Niewymowna gorycz zalewała mu serce.... oczy zamgliły się łzami, które spłynęły zwolna po obliczu starca. A musiały to być łzy z głębi duszy, bo wraz z niemi, nagle, wyrwał się jęk z piersi, wywołany dotkliwem cierpieniem. Siciński oburącz chwycił się za głowę, która zdawała się pękać z bolu; w oczach uczuł takie gorąco, jakby rozpalonem pieczono je żelazem; przez łzy, które ciekły, widział błyski nagłe, krwawe, mieniące się kolorami tęczy.... Zachwiał się, przetarł oczy drżącą dłonią i znowu, roztwierając je szeroko, spojrzał.... Nieustannie mgła krwawa zakrywała wszystko przed nim.

— Co to jest? — szepnął — co się dzieje ze mną!...

Chwytając się rękami sprzętów, zwrócił się i zrobił parę kroków chcąc wyjść z sali, ale znów uczuł ból okrutny w głowie i oczach, szum gwałtowny otoczył go nagle i ciemność ogarnęła nieprzebita dokoła....

— Boże! wielki Boże! — jęknął starzec — ciemno, okropne ciemno!...

I stał tak z rękami wyciągniętemi przed siebie, chwiejąc się na nogach i otwierając szeroko przerażone źrenice, które krwią zapłynęły....

(Ciąg dalszy nastąpi).

kami była dziełem zbrodniarzy i dodaje, że został uprawniony do zaprzeczenia rozpowszechnionej wersyi o wykryciu w Kutais spisku na życie cara.

Nowoje Wremia w szeregu artykułów omawia okoliczności, związane z katastrofą d. 29 z. m. Pomiędzy innemi dziennik ten pisze:

„W związku z katastrofą na kolei kursko-charkowsko-azowskiej podniesiono kwestyę, przy jakiej szybkości pociągu zagraża mu niebezpieczenstwo? Niewątpliwie dla pociągów rozmaitego składu, na różnych liniach, a wreszcie na różnych oddziałach jednej i tej samej kolei szybkość ta jest różna. Powiadają, że pociąg dworski składał się z 17 wagonów, z dwiema lokomotywami; pociągi kuryerskie na kolei mikołajewskiej nieraz składają się z tej samej liczby wagonów i późną jesienią lub w zimie idą również o sile dwóch lokomotyw. Zapewniają, że pociąg carski w chwili katastrofy, szedł z szybkością 65 wiorst na godzinę. Szybkość ta uważana jest na naszych kolejach za niezwykłą. Dlaczego — nie wiemy; widocznie są jakieś przyczyny „techniczne.“ Lecz jeżeli z tych przyczyn nie można jeździć z szybkością 65 wiorst na godzinę, to nie należy dozwalać na taką jazdę. Tymczasem każdy, kto jeździł z Petersburga do Moskwy pociągiem kuryerskim, łatwo mógł się przekonać, że pociąg idzie często z taką właśnie szybkością szczególniej w razie opóźnienia na stacyach. W tych warunkach nawet pociągi pocztowe osiągają szybkość 60 wiorst. Dla pociągów ministeryalnych podobna szybkość uważana jest za dość zwyczajną.“

Nieco dalej czytamy: „Na kolejach zagranicznych szybkość 65 wiorst na godzinę nie jest uważana za niezwykłą i nie jest niebezpieczną na większych nawet przestrzeniach. Pociąg kuryerski z Londynu do Sheffield i Edymburga przebiega przestrzeń 630 w. w 10 g. 5 m, licząc w to przystanki; w ten sposób średnia szybkość pociągu wynosi 63 w. Innemi słowy, zwyczajna szybkość tego pociągu w biegu 70 w. na godzinę, w niektórych zaś miejscach linii pociąg pędzi jeszcze szybciej. We Francyi pociąg z Paryża do Bordeaux przebiega 550 w. w 9 i pół godziny, włącznie z przystankami; przeciętna szybkość wynosi tu 58 w., w biegu zaś 65 w., a nawet więcej. W Niemczech pociąg z Berlina do Kolonii w 10 godzinach przebiega przestrzeń 556 w., t. j. biegnie z przeciętną szybkością 55 i pół, w drodze zaś szybkość ta wzrasta do 60 w. i wyżej na godzinę. Na mniejszych przestrzeniach pociągi kuryerskie w Anglii, Francyi i Niemczech biegną z przeciętną szybkością 66 do 73 w. Taką jest szybkość pociągów z Londynu do Dover (116 w.), z Paryża do Orleanu (113 w.) i innych. Najwyższa szybkość, dozwolona na kolejach kontynentalnych, a mianowicie we Francyi, Niemczech i Austryi, wynosi dla pociągów kuryerskich 70 i pół w. przy spadkach $1/_{200}$, jeżeli promień łuku nie jest mniejszy niż 1.000 m. W warunkach dogodniejszych dozwolona jest szybkość 84 i pół w. na godzinę.“

Z Petersburga.

(Kwestya podróży cara do Kopenhagi. — W sprawie żydowskiej. — Ataman wolnych kozaków abisyńskich. — Rossyanie w Abisynii).

Po powrocie cara do Petersburga pojawiła się znowu pogłoska o podróży monarchy do Kopenhagi, jak jednak zapewniają podróż ta po ostatniej strasznej katastrofie kolejowej stała się jeszcze bardziej wątpliwą niż dotychczas.

Naczelnik m. Petersburga wydał nowe rozporządzenie co żydach nieprawnie mieszkających w Petersburgu. Dla przecięcia możliwości ukrywania się zabroniono żydom przybierać imiona chrześciańskie, wszystkich zaś nieopatrzonych w odpowiednie pasporta, nakazano wysłać do miejscowości przeznaczonych dla Izraelitów. Rzemieślnicy żydzi, posiadający prawo mieszkania w Petersburgu, będą poddani ścisłej kontroli, czy rzeczywiście trudnią się swojem rzemiosłem, a w razie przeciwnym niezwłocznie wydalani.

Odnośnie do zapowiadanych od dawna zmian w ciele dyplomatycznem donoszą z Petersburga, że p. Wlangali ma zostać w miejsce hr. Szuwałowa ambasadorem w Berlinie, a Szyszkin, poseł w Sztokholmie, ambasadorem w Rzymie.

Do *Pol. Corr.* piszą, iż car kazał utworzyć nowa „żydowską komisyę“ z wysokich urzędników wszystkich ministerstw. Ta komisya rozpatrzy, zmieni i systematycznie ułoży wszystkie ukazy wydane przeciw żydom. Przedewszystkiem mają być obostrzone przepisy określające gdzie żydom wolno mieszkać i że tylko 5 proc. wszystkich studentów może ich być na uniwersytetach, a także ma być postanowione, że jeśli żyd zechce się wychrzcić, to będzie mógł tylko na prawosławie, pod żadnym zaś warunkiem na katolicyzm lub luteranizm. Tę ostatnią kwestyę poruszył podobno gen. gubernator wileński Kochanow, któremu udało się wykryć, że misionarze protestanccy rozwijają na Litwie gorliwą działalność między żydami.

W ostatnich dniach zeszłego miesiąca przybył do Odessy Aszinow, „ataman wolnych abisyńskich kozaków,“ jak go nazywają dzienniki rossyjskie. Aszinow chętnie z każdym z korespondentów rozmawiał o swych planach, okazując przytem na każdym kroku zupełny brak wykształcenia.

W ostatnich dniach zeszłego miesiąca ... —

Do misyi swej przywiązuje ogromną wagę; — zwycięztwo pod Massawą przypisuje wyłącznie sobie i swoim kozakom, utrzymując, że bez nich byliby Abisyńczycy zostali przez Włochów pobici na głowę. Kolonia „Nowa Moskwa“, założona przez Aszinowa, coraz więcej wzrasta i z czasem będzie stanowiła jądro potęgi rossyjskiej w Afryce. Kozacy, według Aszinowa, nie pobierają żadnej pensyi — żyją grabieżą. Aszinow ułożył słownik i gramatykę języka abisyńskiego. Sądząc jednakże z jego wykształcenia, lingwistyki nie wzbogaci. Aszinow wyjechał już do Abisynii, wioząc z sobą łozy winogradowe i owocowe drzewa, — chce on się zająć ich kulturą.

Russkij Kuryer podaje w korespondencyi z Odessy następujące szczegóły o zdobyczach Rossyi w Abisynii:

W Odessie bawi w tych czasach znany kozak Aszinow. Postanowił on ztąd udać się na Kaukaz, a następnie powrócić do swoich kozaków w Abisynii. O pobycie swoim i działalności w Abisynii opowiada sam Aszinow: W r. 1884 wybrał się do Abisynii z 50 kozakami ochotnikami. Równocześnie z Aszinowską partyą wybrało się innych 650 kozaków czerkiesów pod dowództwem assauła Jastreba. O liczbie stoczonych utarczek z okalającymi Abisynię Arabami, i w ogóle o trudnościach w drodze do celu, dowodzi okoliczność, że z obu wzmiankowanych partyj kozackich przybyło w końcu do Abisynii tylko 57 kozaków. Z tą garstką ludzi osiedlił się Aszinow w kraju za przyzwoleniem i zgodą króla Jana i odtąd walczył z okalającemi Abisynię dzikiemi plemionami afrykańskiemi. Obecnie, jak zapewnia Aszinow, znajduje się w Abisynii około 800 kozaków, a to kubańskich, uralskich i tureckich. Do tych rot kozackich przyłączyło się około 15.000 Abisyńczyków, cały więc korpus składa się z 16 tysięcy, podzielony na trzy pułki jezdne, pułki zaś te obyczajem kozackim same wybierają z pośród siebie dowódców.

W marcu roku bieżącego zajęła armia Aszinowska pozycyę na wybrzeżu afrykańskiem, nad morzem indyjskiem i zatoką Tedżura, poniżej cieśniny Bab El Mandeb. Świeżo powstałe miasto nazwane zostało Nową Moskwą. Jest to miejscowość pod względem handlowym bardzo ważna, przedstawia bowiem jednę z lepszych dróg dla dowozu towarów, a równocześnie może być doskonałą przystanią dla dowozu okrętów. Aszinow odwiedza często Rossyę. Celem jego odwiedzin jest zbieranie dobrowolnych ofiar dla pionierów rossyjskich na dalekich wybrzeżach afrykańskich, tudzież werbowanie nowych towarzyszy.

Z Berlina.

(Lista cywilna cesarza niemieckiego. — W sprawie kolonialnej).

O dochodach cesarza niemieckiego podała przed kilku dniami *Kölnische Zeitung* bez wątpienia inspirowany artykuł, którego celem było jak twierdzą przygotować na wniesienie do parlamentu projektu w sprawie ustanowienia listy cywilnej państwa niemieckiego dla cesarza. Porównano w nim tedy dochód cesarza z dochodami innych monarchów. Na to *Frankfurter Ztg.* pisze, że zapomniano iż listy cywilne wszystkich państw w Niemczech przewyższają o wiele inne państwa. I tak płacono, według *Schanza Finanzarchiv* w r. 1882 z 7 europejskich większych państw na listę cywilną:

We Francyi (pensya i koszta reprezentacyi prezydenta) 1,200.000 marek; w Hiszpanii 9,800.000 marek; we Włoszech 15,250.000 marek; w Anglii 18,385.550 marek; w Austryi 23,250.000 marek; w Rossyi 35,816.000 m.; w Niemczech 42,320.306 marek.

Na głowę ludności przypada tedy płaca na listę cywilną we Francyi 0.05 m.; w Hiszpanii 0.57 m.; we Włoszech 0.50 m.; w Anglii 0.49 m.; w Rossyi 0.41 m.; w Niemczech 0.90 m.

W stosunku więc liczby ludności płacą Niemcy najwięcej na listę cywilną.

Półurzędownie jednak zaprzeczają, jakoby rząd niemiecki miał przedłożyć parlamentowi projekt uchwalenia pewnej sumy na potrzeby dworu cesarskiego. *Kreuz Ztg.* utrzymuje wprawdzie jeszcze, że podobny wniosek wyjdzie zapewne z łona pewnych kół parlamentarnych, ale i ta wiadomość wymaga stwierdzenia. Najprawdopodobniejszem jest to, co donosi *Hamburger Corr.*, że od parlamentu niemieckiego nie zażąda wprawdzie rząd żadnej dodatkowej sumy na potrzeby dworu cesarskiego, ale przedłoży sejmowi pruskiemu wniosek o powiększenie listy cywilnej.

Z wiadomościami, szerzonemi przez półurzędowe pisma niemieckie, jakoby ks. Bismarck trzymał się dotąd tych granic, jakie w latach 1884 i 1885 zakreślił polityce kolonialnej i jakoby skutkiem tego do żadnej ważniejszej akcyi zbrojnej na wschodniem wybrzeżu afrykańskiem, przyjść nie miało, zostają w niejakiej sprzeczności najświeższe wiadomości o zaszłych wypadkach. Już telegram sobotni doniósł na podstawie źródeł angielskich, że korweta niemiecka „Zofia“ bombardowała wieś Whindi, za czynną pomoc, jakiej ztąd udzielano powstańcom w Bagamoyo. Późniejsze wiadomości dodają jeszcze, że wysadzono tam na ląd pewną ilość marynarzy, która osadę tę, gdzie się pomoc dla powstańczych żywiołów z głębi kraju zbierała, w perzynę zamieniła. *National Zeitung* zaś wspominając o dokonanej już przez cesarza reorganizacyi zarządu marynarskiego, na którego czele pozostał hr. Monts, dodaje, że stojący w Kiel batalion marynarski ma być niebawem zamienionym w pułk o trzech batalionach.

Przeszkodą w rozwinięciu silnej akcyi zbrojnej na wybrzeżach zanzibarskich mógłby więc tylko być brak możności porozumienia się w tej mierze z rządem angielskim. Półurzędowe dzienniki angielskie głoszą zasadę: „Niech każdy działa na swoją rękę w sferze swych interesów“. *Times* zaś, wypowiadając mniej więcej to samo zdanie, dodaje, że porozumienie się względem zgodnego występowania przeciw żywiołom powstańczym, podżeganym przez handlujących niewolnikami, wymagałoby zarazem bliższego porozumienia się względem polityki kolonialnej. Interesa bowiem niemieckie, dodaje *Times*, tak we wschodniej, jak i w centralnej Afryce, różnią się od siebie bardzo znacznie.

Nordd. Allg. Ztg. zaprzecza twierdzeniom *Now. Wrem.*, jakoby kwestya zanzibarska mogła się stać źródłem nieporozumień między Anglią i Niemcami, i oświadcza zarazem, że wiadomość, jakoby książę Bismarck obwiniał agenta angielskiego o intrygi przeciw niemieckiemu stowarzyszeniu wschodnio-afrykańskiemu, nie ma najmniejszej podstawy i jest czystem zmyśleniem.

KRONIKA

Lwów, 6 listopada.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Zagórze, w powiecie przemyślańskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 *zł.*

— **Br. Czedik**, prezydent kolei Państwowych, przybył przedwczoraj do Krakowa.

— **W lwowskiej szkole politechnicznej** w terminie październikowym b. r. szkolnego złożyli pierwszy egzamin rządowy:

I. Na Wydziale inżynieryi: pp. Engel Kazimierz, Horowitz Mojżesz, Iwanicki Władysław, Kornella Andrzej, Rozwadowski Tadeusz, Tołoczko Edward, Zacharyasiewicz Mikołaj.

II. Na Wydziale budownictwa: p. Cyprian Emil.

III. Na Wydziale budowy machin: pp. Kirschner Józef Dawid, Rutkowski Stanisław.

IV. Na Wydziale chemii technicznej: pp. Syniewski Wiktor i Wang Wilhelm.

— **Fundacya br. Jorkascha.** Baron Adolf Jorkasch Koch wykonywając przysługujące mu prawo rozdawnictwa zapomóg z fundacyi swego imienia dla wdów i sierót po urzędnikach skarbowych, udzielił w roku bieżącym między innemi: 1) Kazimierze Pomiankowskiej, wdowie po asystencie rachunkowym, zamieszkałej w Lubieniu małym; 2) Michalinie Fabrycównej, sierocie po kanceliście Prokuratoryi skarbu, we Lwowie zamieszkałej; 3) Henryce Kiernikowej, wdowie po salinarnym rachmistrzu materyałów, zamieszkałej w Bochni; 4) Antoninie Jaworskiej, wdowie po oficyale Prokuratoryi skarbu, we Lwowie zamieszkałej, tudzież: 5) Adolfinie Elsnerowej, sierocie po asystencie kancelaryjnym, zamieszkałej w Bolechowie, zapomogi każdej w kwocie po czterdzieści zł. wa.; dalej: 6) Wilhelminie i Władysławowi Meidingerom, sierotom po byłym adjunkcie podatkowym, zamieszkałym we Lwowie, zapomogi w łącznej kwocie czterdziestu zł wa., w końcu 7) Wiktoryi Ludwigowej, wdowie po adjunkcie podatkowym, zamieszkałej we Lwowie, zapomogi w kwocie dwudziestu siedmiu zł. 84 ct. wa.

— **Wydział Towarzystwa prawniczego** zaprasza pp. członków wraz z rodzinami, tudzież gości, przez członków wprowadzonych, na zebranie towarzyskie, które się odbędzie dnia 8 b. m., t. j. we czwartek, o godzinie 8 wieczorem w salach kasyna miejskiego. Wstęp wolny.

— **Komitet ochronek** dla małych dzieci, składa za naszem pośrednictwem szczere podziękowanie tutejszemu obywatelowi miejskiemu, znanemu z dobroczynności, panu J. Drechslerowi, który obchodząc niedawno złote swe wesele ofiarował dla czterech ochronek 24 par obuwia. Obuwie to zostało teraz rozdzielone pomiędzy najuboższą dziatwę w ochronkach.

— **Nieznajomy dobroczyńca** złożył do puszki przytuliska św. Józefa dla sierót przy ulicy Piekarskiej 50 zł. Za ten szczodry dar niech przyjmie od sierót tegoż przytuliska serdeczne podziękowanie: „Bóg zapłać“.

— **Niedoszła kradzież.** Wczoraj wieczór na placu Krakowskim przytrzymał stójkowy podejrzanego mężczyznę w chwili, kiedy sprzedawał futro żydówce. Przytrzymany nazwał się Franciszkiem Mazałowiczem i zeznał, że skradł to futro z otwartego pokoju dworca kolejowego na Podzamczu i prowadzony do policyi odrzucił w drodze futro i usiłował uciec, został jednak ujęty i przystawiony na inspekcyę, gdzie się okazało, że nazywa się Franciszek Wymazały, jest szewcem i skradł to futro wartości 48 *zł.* przy sposobności ubiegania się o posadę sługi kolejowego. Oddano go pod sąd.

— **Banda cyganów.** C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadomił telegraficznie tutejszą policyę, że banda cyganów Kolompar i Sárköri, poszlakowaną jest o zbrodnię napadu rozbójniczego i czterech kradzieży, z którego to pewodu dziesięciu mężczyzn tej bandy już tam uwięziono, zaś żony ich zbiegły i pociągnęły ku Bóbrce i Winnikom.

— **Stan powietrza.** Barometr poszedł w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 6 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr N, niebo prawie zamglone, średnia temperatura doby jeszcze dalej się obniży, powietrze wilgotne, opadu nie będzie lub co najwyżej wcale nieznaczny.

Średnia temperatura wczorajszej doby była —6·1°C., najwyższa w południe —4·9°C., najniższa dziś rano —8·0°C.

Śnieg pruszył prawie ciągle, opad jednakowoż jest nieznaczny, bo wynosi ledwo 0·2 mm.

Zniżka barometryczna 745 — 750 mm. znachodziła się w Irlandyi; zwyżka 770 do 765 w Szwecyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Krymie.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza był dziś o godzinie 9 rano 765 mm.

— **Ruch chorych** w krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie wykazuje w miesiącu wrześniu roku 1888 następujące liczby: Z końcem sierpnia było chorych 454, przybyło w miesiącu wrześniu 651. Zatem w miesiącu. wrześniu było ogółem leczonych chorych 1105. Z sumy tej wydalono: wyzdrowiałych 469, z polepszeniem zdrowia 73, nieuleczonych 37, umarło 48, ubyło razem 627, pozostało z końcem września 478 chorych. Najwyższy stan chorych był dnia 4 września 553; najniższy stan chorych był dnia 16 września 495; średni stan chorych wynosił 524.

W zakładzie położnic pozostało z końcem sierpnia położnic 40, dzieci płci męskiej 11, żeńskiej 16; przybyło w wrześniu położnic 64, dzieci płci męskiej 22, żeńskiej 37. Było ogółem leczonych położnic 104, dzieci płci mężkiej 33, żeńskiej 53. Wydalono wyzdrowiałych po odbytym połogu położnic 60, dzieci płci męskiej 18, żeńskiej 29; wydalono przed odbytym połogiem położnic 2; umarło położnic 0, dzieci płci męskiej 3, żeńskiej 5; ubyło razem położnic 62, dzieci płci męskiej 21, żeńskiej 34; pozostało z końcem września położnic 42, dzieci płci męskiej 12, żeńskiej 19.

W szpitaliku św. Zofii pozostało z końcem sierpnia: dzieci płci męskiej 35, żeńskiej 48, razem 83. Przybyło we wrześniu: dzieci płci męskiej 57, żeńskiej 39, razem 96. Było ogółem leczonych: dzieci płci męskiej 92, żeńskiej 87, razem 179. Z liczby tej wydalono wyzdrowiałych dzieci płci męskiej 42, żeńskiej 31, razem 73; nieuleczonych, dzieci płci męskiej 2, płci żeńskiej 4, razem 6; umarło dzieci płci męskiej 18, płci żeńskiej 10, razem 28; ubyło razem dzieci płci męskiej 62, żeńskiej 45, ogółem 107. Pozostało z końcem września dzieci płci męskiej 30, żeńskiej 42, razem 72.

— **Katastrofa na polowaniu.** Dnia 2 b. m., w rewirze dworskim w Kruszelnicy, powiatu stryjskiego, odbywało się polowanie na niedźwiedzia. Miejscowy leśniczy, Jan Turber, zraniwszy śmiertelnie ruszonego przez pogonkę niedźwiedzia kilkoma strzałami, ścigał rozjuszone zwierzę z taką nieostrożnością, iż niedźwiedź, dobywszy ostatnich sił, rzucił się z debry na Turbera, zachodzącego mu z góry drogę i zagryzł go na śmierć, przeciąwszy mu zębami tętnicę szyi. Wypadek ten okropny oby był przestrogą dla pp. myśliwych przy nadchodzącym sezonie łowieckim.

— **W Uniwersytecie Jagiellońskim** dnia wczorajszego p. Franciszek Herman Radlmesser, rodem z Krystynopola, w Galicyi, otrzymał stopień doktora praw.

— **Emigracya włościan.** Wczoraj rano przytrzymały organa policyjne w Krakowie trzech włościan pochodzących z Woli wadowskiej, powiatu mieleckiego, i z Rzepędzi, powiatu sanockiego, chcących emigrować do Ameryki bez należytych funduszów i legitymacyj. Przytrzymanych odesłała policya do miejsc przynależności.

— **Książę Chartres** przybył do Wiednia i zamieszkał w hotelu Imperial.

— **O istnieniu bandy rabusiów** w Pradze dowiedziano się w następujący sposób: 20-letni brat handlarza mleka Klimescha, z Kej pod Pragą, popełnił temi dniami samobójstwo, położywszy się na szynach kolejowych. Chłopak wysłany był z transportem mleka do Pragi i nikt nie mógł dociec, jakie powody popchnęły go do samobójstwa. Dopiero okazało się z listu pozostawionego przez Klimescha, że był on członkiem tajnej bandy rabusiów i że losem przeznaczony został do wykonania morderstwa celem rabunku w najkrótszym czasie. Aby mordu nie wykonać, a z drugiej strony by uniknąć zemsty wspólników, spełnił on samobójstwo.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Warszawie, Józef Rostkowski, oficer wojsk polskich z r. 1831, właściciel dóbr ziemskich, przeżywszy lat 84.

W Rzymie, księżna Ludwika Corsini, z domu hrabianka Scotto, niegdyś ambasadorowa toskańska w Londynie i Wiedniu, wielka ochmistrzyni wielkiej księżnej toskańskiej, itd, Syn jej, jedyne dziecię, książę Amerigo, był niegdyś zaręczony z córką królowej Krystyny hiszpańskiej i Rianzaresa, księżniczką Amparos; ale spadłszy z konia zachorował ciężko i umarł, a narzeczona jego wyszła za księcia Władysława Czartoryskiego. Po zgonie jedynaka i małżonka, księcia Jędrzeja, księżna Corsini oddała się całkiem dobrym uczynkom, a przytem pracom umysłowym, bo była jedną z najwykształceńszych, najuczeńszych kobiet swego kraju. Osobista przyjaciółka papieża Leona XIII, dawała w prawdziwie królewskim pałacu Corsini'ch w Rzymie świetne uroczystości literackie, czyli jak tu mawiają *accademie*, na cześć jego, na których miewali odczyty uczeni kardynałowie i jaśniał kwiat arystokracyi rzymskiej i zagranicznej. Księżna Corsini w wielkiej zostawała przyjaźni z wielu Polakami, i osobliwe miała dla kraju naszego współczucie. W kaplicy jej pałacowej we Florencyi jaśniały cztery obrazy Bogarodzicy, to jest Częstochowskiej, Ostrobramskiej, Lwowskiej i Berdyczowskiej. W trzecim jej pałacu w Pizie pełno było także polskich pamiątek. Nieboszczka śliczne pisała poezye i jako poetka zajmuje niepoślednie miejsce w piśmiennictwie włoskiem. Przeżyła około 80 lat.

— **W Warszawie** d. 3 b. m. otwartą została w obecności głównego naczelnika kraju, generała Hurki, wystawa przemysłowa w gmachu Muzeum przemysłowego. Prezesem komitetu wystawy jest Ludwik hr Krasiński.

— **Okropny wypadek** zdarzył się w sobotę w zwierzyńcu warszawskim. Podczas karmienia zwierząt, w klatce niedźwiedzi rozegrał się krwawy dramat, którego ofiarą padł karmiciel zwierząt Józef Kuczerski. Karmienie niedźwiedzi odbywało się w dole murowanym, po rozdzieleniu kratą żelazną dwóch zamieszkujących go współlokatorów. W kilka sekund po wejściu Kuczerskiego rozległ się rozpaczliwy krzyk człowieka, zagłuszony rykiem niedźwiedzi. Pierwsi pospieszyli na pomoc robotnicy kanalizacyi, którzy jednak, jako niewprawni, niewiele mogli zdziałać; z pomocą skuteczniejszą podążył dopiero drugi karmiciel zwierząt Sobczyński Wszedłszy do klatki ujrzał Kuczerskiego w objęciach niedźwiedzia, który zębami uchwycił jego głowę. Sobczyński usiłował widłami poskromić rozjuszone zwierzę, niedźwiedź jednakże tem więcej rozwścieczony, wyrwał widły Sobczyńskiemu, który zaledwie zdołał ujść z życiem i znowu rzucił się na swoją ofiarę Teraz dopiero wpadł Sobczyński na myśl szczęśliwą i zapaliwszy pęk słomy zbliżył się powtórnie do miejsca wypadku; na widok ognia niedźwiedź pozostawiwszy Kuczerskiego, cofnął się w głąb klatki. Wówczas nieszczęśliwego wydobyto na zewnątrz i z polecenia lekarza odesłano do szpitala. Kuczerski ze zdartą z głowy skórą, pozbawiony jednego oka i pokaleczony na całem ciele, wkrótce po odwiezieniu do szpitala zakończył życie, pozostawiając żonę i 4 dzieci. Obowiązki karmiciela pełnił dopiero od 4 miesięcy, prawdopodobnie więc brak doświadczenia był przyczyną katastrofy.

— **Kaplica św. Stanisława Kostki.** Według *Wiad. Katolickich*, teraźniejszy stan rzeczy co do kaplicy św. Patrona naszego tak się przedstawia: Tak zwana *Capella della Madonna*, t. j. ta część kapliczki św. Stanisława, w której się znajduje ołtarz Matki Boskiej, przy którym papież Leon XIII pierwszą swą Mszę św. odprawił, zostanie zburzoną dla przeprowadzenia nowej ulicy i to właśnie w roku jubileuszu kapłańskiego Ojca św. Przez to tak się obszar kapliczki św. Stanisława pomniejszy, że będzie mógł zaledwie szczupłą garstkę zwiedzających pomieścić. Pozostanie wprawdzie nienaruszone tak zwane *Santuario*, czyli ta część kapliczki, gdzie znajduje się piękna statua, przedstawiająca umierającego św. Stanisława, wraz z przybocznym ołtarzykiem, ale wskutek zburzenia dostępów, łączących kapliczkę z sąsiednim kościołem św. Andrzeja przy Kwirynale, gdzie się znajduje grób Świętego, który zawsze na pamięć przywołuje statua owa Świętego, zniesiony zostanie przez to ów węzeł moralny między grobem a kaplicą umierania. I to wszystko stanie się mimo adresu pań polskich do królowej Małgorzaty z dziękczynieniem za ocalenie (na jej wstawienie się) kapliczki św. Stanisława. Zburzono już, ile potrzeba było, a gdyby plan zniszczenia obejmował był całą kapliczkę, nie pomogłyby nic i wstawienia się Małgorzaty. Sam kościół św. Andrzeja przy Kwirynale ma być zmieniony na kościoł dworski, zaś obok postawiony będzie pałac dla księcia Neapolu, następcy tronu.

— **Zegarmistrzyni.** W tych dniach powróciła z Genewy do Warszawy panna K, gdzie kształciła się w fachu zegarmistrzowskim. Zamierza ona otworzyć w tem mjeście zakład reperacyi zegarków. Będzie to pierwszy zakład tego rodzaju pod kierunkiem kobiety.

— **Kolonie polskie w Brazylii.** W Brazylii istnieje kilka kolonij polskich, a mianowicie Rio Grande de Sul, w Grand Parana i w Santo Catherino. W Curitibie zaś, w prowincyi Parana, wychodzić zaczęło pismo polskie p. t. „*Wiarus w Brazylii*".

— **Dziennikarz angielski.** Zmarły niedawno właściciel dziennika londyńskiego *Daily Telegraph* zostawił majątek ceniony na 50 milionów zł. Każdemu ze stu współpracowników swoich zapisał po 20.000 zł., a nadto poczynił znaczne zapisy dobroczynne.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Stan z dniem 31 października 1888.

Asygnaty i czeki 1,094.765 zł. — ct. Emisye: *a*) $4^1/_2$ procentowe listy zastawne 14,219.600. zł. *b*) 5 prc. Obligacye komunalne I Em. 1,311.300. Razem: 15,530.900 zł. im. w.

(*L*) **Lwowska Izba handlowa i przemysłowa**, na wczorajszem posiedzeniu, pod przewodnictwem prezydenta, p. E. Simona, w obecności radcy Namiestnictwa, p. Andahazego, uchwaliła jednogłośnie, bez dyskusyi, w celu uczczenia rocznicy 40-letniego panowania Najj. Pana, założyć we Lwowie szkołę handlową. Na ten cel wyznaczyła Izba z swoich funduszów kwotę 1000 zł. znajdującą się w zapasie, a nadto, co roku, począwszy od r. 1889 z funduszów Izby ma być wydzielaną kwota 1000 zł. aż do chwili, w której zakładowy kapitał wynosić będzie 12.000 zł. Szkoła handlowa nosić będzie nazwę Najj. Pana, a prezydyum Izby poczynić ma dalsze stosowne kroki w celu wprowadzenia w życie tej pożytecznej fundacyi. Przedewszystkiem prezydent Izby z delegatami ma się udać do Namiestnika, hrabiego Kazimierza Badeniego, z zawiadomieniem o zapadłej uchwale i z prośbą o poparcie dalszych kroków, jakie Izba ma poczynić w tej sprawie.

Z innych licznych spraw, przyjęła Izba do wiadomości relacye radcy p. Bodyńskiego co do sposobu załatwienia spraw *ex commissione*; pomiędzy innemi przyjęła do wiadomości, że delegat Izby, p. Bodyński oświadczył się za budową osobnego magazynu towarowego na stacyi Rawa ruska, kolei Lwowsko-Bełzeckiej. Przyjęto również do wiadomości reskrypt ministeryalny, zakomunikowany przez Namiestnictwo, że wyrobem „lodów" mogą trudnić się tylko cukiernicy, a nie kawiarze i traktyernicy.

Ministerstwo zwróciło się z zapytaniem do Izby, czy w interesie podróżującej publiczności nie byłoby rzeczą wskazaną zaprowadzić t. z. pocztowe listy kredytowe? Listy takie istnieją we Włoszech i w Ameryce i oddają podróżującej publiczności niemałą usługę; podróżny bowiem nie potrzebuje wozić z sobą znaczniejszej gotówki, lecz za właściwym listem kredytowym może w każdej miejscowości, w której znajduje się urząd pocztowy, podnieść kwotę potrzebną do dalszej podróży. Na to zapytanie uchwaliła Izba oświadczyć się za zaprowadzeniem takich pocztowych listów kredytowych; opłata ma być tak wysoką jak od zwykłych przekazów pocztowych, a sumy złożone, a niepodniesione przez stronę interesowaną do 5 lat, nie mają przypadać na rzecz skarbu (jak to się dzieje we Włoszech) lecz mają być przechowane do rozporządzenia właściciela.

Na zapytanie Ministerstwa co do udzielenia opinii w sprawie regulaminu ruchu i taryfy Towarzystwa żeglugi parowej *Lloyda*, uchwaliła Izba odpowiedzieć, że w tej sprawie nie może objawić swojej opinii, albowiem kraj nasz, w zamorskim handlu nie bierze udziału, ale natomiast uprasza Izba wys. Ministerstwo ażeby na przyszłość udzielało Izbie do zaopiniowania taryfy i regulaminy dróg żelaznych, a to przed zatwierdzeniem takowych przez Ministerstwo, w tych bowiem sprawach uważa się Izba za kompetentną do dania swej opinii.

Na assesorów handlowych przy sądzie handlowym w Samborze, zaproponowała Izba pp.: Bronisława Bukotyńskiego, Leona Selzera, Ch. Ranunkla, Karola Maresza, J. Sandauera i Ant. Kromera.

Na cenzorów przy filii austro-węgierskiego Banku we Lwowie, zaproponowała pp.: H. Bohdana, E. Brajera, R. Domsa, M. Epsteina, Markiewicza, Schayera, Gubrynowicza, K. Kiselkę, Michalskiego, A. Gołąba i Horowitza. Na takich cenzorów przy filii stanisławowskiej zaproponowała pp.: J. Fidlera, H. Weisshausa, Narcyza Ulmera, F. Natansohna i H. O. Halperna; a przy filii w Przemyślu pp.: Frankowskiego, Gamskiego, Kruga, Mestera, dr. W. Waygarta, E. Witkowskiego i M. Dornwalda

Co do cechowania beczek do transportowania piwa, uchwaliła Izba zakomunikować Ministerstwu sprzeczne z sobą opinie lwowskiego Stowarzyszenia szynkarzy i Towarzystwa browarników. Szynkarze domagają się mianowicie, ażeby beczki były wylane smołą przed cechowaniem, i ażeby 104 litrów piwa sprzedawali browarnicy za 100 litrów, czemu znowu sprzeciwiają się browarnicy.

Wyrób szytych płaszczów gumowych uchwaliła Izba zaliczyć do rzędu przemysłu rękodzielniczego, a wyrób lepionych płaszczów gumowych do rzędu przemysłu wolnego.

Wreszcie uchwaliła Izba budżet swój na rok 1889. Wydatki, według preliminarza, mają wynosić 11.937 zł. 30 ct. Na pokrycie tych wydatków uchwaliła Izba 4 prc. dodatek do ogólnego podatku zarobkowego.

Z państwowej rady kolejowej. Na ostatniej sesyi rady kolejowej odbytej w Wiedniu pod przewodnictwem p. Ministra handlu mgr. Bacquehema wypowiedziano między innemi następujące życzenia: Domagano się lepszego połączenia pociągów na linii Lwów-Czerniowce, utworzenia stacyi telegraficznej i urzędu frachtowego na dworcu w Chorzelowie (kolej miejscowa Dembica-Rozwadów), zmiany planu jazdy na kolei morawsko-galicyjskiej, wydawania bezpośrednich biletów jazdy z linii Dembica-Rozwadów dla linii głównej kolei Karola Ludwika, zaprowadzenia wagonów trzeciej klasy przy pociągach kuryerskich na kolei Karola Ludwika i powiększenia liczby pociągów szczególnie z Krakowa.

Uchwalono dalej, ażeby zapobieżono corocznie się powtarzającemu brakowi wagonów w jesieni i ażeby protegowano przemysł krajowy przy dostawach dla kolei. Wyrażono życzenie, ażeby przy ewentualnej budowie drugiego toru na kolei Karola Ludwika, wykonywano roboty przez rozpisanie ofert w drobnych parcelach

Wreszcie odczytano petycyę lwowskiej Izby handlowej proszącą Rząd, aby wpłynął na koleje, iżby obniżyły taryfy na przewóz spirytusu, w skutek bowiem znacznego obniżenia ceny przewozu na kolejach węgierskich, eksport spirytusu z Galicyi jest niemożliwy.

Poseł Struszkiewicz gorąco popierał to żądanie, poczem petycyę powyższą odesłano do komisyi taryfowej z poleceniem uwzględnienia.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 6 listopada 1888 r.

Lwów, pszenica 6·70 do 7·65, żyto 5·25 do 5·75 jęczmień browarny 5·— do 7·— owies 5·50 do 6·30, groch 5·— do 10·—; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 12·50 do 13·50, lnianka —·—, koniczyna czerwona 50·— do 65·— koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·70 do 7·50, żyto 4·80 do 5·40, jęczmień browarny 5·50 do 7·—, owies 5·25, do 6·15 groch 5·75 do 9·75, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 12·60 do 13·—, lnianka —·—, koniczyna czerwona 49·— do 64·—, koniczyna biała 40·— do 47·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·60 do 7·45 żyto 4·70 do 5·30, jęczmień 5·50 do 7·—, owies 5·— do 6·—, groch 5·— do 9.50, wyka 4·50 do 5·10, rzepak n. 12·— do 13.30, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 48·— do 64·—, koniczyna biała 37·— do 53·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 6·85 do 7·40, żyto 4·70 do 5·15, jęczmień 5·— do 6·75, owies 5·— do 5·50, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 10·— do 11·15, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 43·—, koniczyna biała 31·— do 35·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 60·— do 100·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc. loco Lwów —·— do —·— zł.

Usposobienie spokojne.

Tylko piękne gatunki pszenicy poszukiwane na eksport.

Młyny krajowe mniej zakupują.

*) Przedruk wzbroniony.

Projekt kolei lokalnej Chodorów-Podhajce. *Presse* pisze: Konsorcyum złożone z właściciela dóbr Józefa Jędrzejowicza, prezesów rad powiatowych w Brzeżanach, Podhajcach i Rohatynie, oraz burmistrzów tych miast zamierza wybudować ze stacyi Chranów lub Nowosielicy lwowsko-czerniowieckiej kolei żelaznej, prowadzącą przez Rohatyn, Brzeżany do Podhajec lokalną kolej żelazną o normalnym torze i poczyniło już potrzebne kroki dla otrzymania przedwstępnej koncesyi. Długość projektowanej kolei wynosi mniej więcej 86 klm. Konsorcyum zamierza otworzyć swego czasu towarzystwo akcyjne.

Wiedeń, 5 listopada. (*Telegr. Gazety Lwowskiej*). Przypędzono na wczorajszy targ bydła rzeźnego 2645 sztuk opasowego, 820 sztuk z paszy i 1228 sztuk chudego. Razem 4693 sztuk. Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 263 sztuk opasowych, 44 sztuk chudych, z Bukowiny 205 sztuk opasowych. Ogółem przypędzono o 883 sztuk więcej, niż zeszłego tygodnia a z samej Galicyi o 374 mniej niż zeszłego tygodnia. Popyt był dość ożywiony. Ceny w porównaniu z zeszłym tygodniem podniosły się przeciętnio wo o 1 zł. Nie sprzedano zaledwie 37 sztuk. Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 53 do 59 zł., za towar przedni 60 do 62 zł., węgierskie woły opasowe po 52 do 59 zł., za towar przedni 60 do 63 zł.; z innych krajów koronnych woły opasowe 52 do 60 zł, a za towar przedni 61 do 64 zł.; z paszy 49 do 55 zł.; krowy 52 do 54 zł., stadniki 46 do 53 zł., za centnar metryczny.

OSTATNIA POCZTA

Najdost. Cesarzewicz Rudolf udał się onegdaj z Wiednia do Reichenau, celem złożenia życzeń Najdost. Arcyksięciu Karolowi Ludwikowi, z okazyi dnia Imienin.

Najdost. Arcyksiążę Leopold zapowiedział swój powrót z Japonii do Wiednia.

Najj. Pan postanowieniem z d. 29 października b. r. zamianował na wniosek Ministra Dworu i spraw zagranicznych, nadzwyczajnego posła i pełnomocnego Ministra w stanie spoczynku Fryderyka hr. Reverterę-Salandra, nadzwyczajnym i pełnomocnym c. k. ambasadorem przy Stolicy papieskiej.

W zastępstwie c. k. ambasadora austro węgierskiego w Petersburgu, hr. Wolkensteina, który wraz z małżonką udał się za granicę za dwumiesięcznym urlopem, pełnić będzie obowiązki radca legacyjny baron Aehrenthal.

Z Czerniowiec donoszę, że profesorowie tamtejszego uniwersytetu wręczyli rektorowi pisemny protest w celu zastrzeżenia niemieckiego charakteru uniwersytetu. Powód do tego dał rektor, teolog rumuński, przez to, iż przysięgę składał w Sejmie bukowińskim w języku rumuńskim. Profesorowie uznali to za zamach na niemiecki charakter uniwersytetu. Na wręczony rektorowi protest odpowiedział tenże, że złożenie przysięgi w Sejmie, uważa za sprawę czysto prywatną.

Wedle *Schles. Ztg.*, cesarz Wilhelm ma przybyć dnia 15-go b. m. do Wrocławia.

Niektóre dzienniki berlińskie donoszą na pewno, iż car Aleksander złoży w drugiej połowie bieżącego miesiąca rewizytę dworowi niemieckiemu, i że przy tej sposobności książę Bismarck przybędzie na dni kilka do Berlina. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą atoli, że o terminie rewizyty nie da się powiedzieć dzisiaj nic stanowczego.

Wiedeńska *Sonn- und Montags-Zeitung* otrzymuje, jak twierdzi, ze źródła jak najlepiej poinformowanego, sensacyjną wiadomość, iż podczas ostatniego pobytu cesarza Wilhelma w Friedrichsruhe zapadły ważne postanowienia pod względem reorganizacyi urzędów cesarstwa. Ma ona na tem polegać, że książę Bismarck, który zbytnio już odczuwa ciężar spoczywających na jego

barkach licznych spraw państwowych, złoży większą ich część w ręce swego syna, hr. Herberta.

Austro-węgierski ambasador w Petersburgu, hrabia Wolkenstein, który znajduje się obecnie na urlopie, przybył przedwczoraj na dni kilka do Berlina.

Na podstawie zasiągniętych informacyj zaprzecza *Koeln. Ztg.* pogłoskom o zachwianem stanowisku posła pruskiego przy Watykanie, p. Schloezera.

Depesza z Rzymu donosi, iż na najbliższym konsystorzu papieskim, który zbierze się w połowie grudnia zostanie zamianowanych kilku kardynałów, a między innymi i czterech francuskich. Mają być mianowicie zamianowani kardynałami arcybiskupi: paryski, lugduński i koloński. Dalej zamierza Papież poczynić wielkie zmiany w personalu prałatów.

Papież przyjmując w tych dniach arcybiskupa z San Francisco użalał się przed nim na swoje położenie i obecną politykę rządu włoskiego. Przy tej sposobności Papież miał zawezwać arcybiskupa do zainicyowania między katolikami amerykańskimi ruchu na rzecz niepodległości Stolicy św.

Ojciec św. otrzymał podobno ze strony rządu pruskiego przyrzeczenie, iż rząd ten będzie popierał wszelkie zabiegi zmierzające do przytłumienia handlu niewolnikami w Afryce. Wskutek tego miał Ojciec św. wezwać do Rzymu kardynała Lavigerie, w celu wspólnego naradzenia się nad odpowiedniemi ku temu środkami.

Z Sofii donoszą, iż stronnictwo rządowe w Bułgaryi ignoruje najzupełniej agitacyjne odezwy Cankowistów, gdyż w skutek świadomości, że wszystkie mocarstwa europejskie są za utrzymaniem obecnego *status quo* uważa pozycyę swoją i rządu za należycie utrwaloną. Opozycya zresztą jest rozbitą i pozbawioną dawnego wpływu. Odcień umiarkowany opozycyi z Radosławowem na czele uznaje ks. Ferdynanda za prawowitego władcę Bułgaryi.

Rzecznik ekskrólowej Natalii, Pirocanac przybył dnia 3 b. m. do Bukaresztu i miał długą konferencyę z swoją klientką. Dzienniki bukareszteńskie dowiadują się, iż p. Pirocanac miał oświadczyć ekskrólowej że niemoże nadal zastępować jej w sprawie rozwodu.

Francuski minister wojny Freycinet zawiadomił radę ministeryalną, że z komisyą budżetową porozumiał się stanowczo co do kredytu wojskowego. Sprawa tego kredytu ma być przedstawiona Izbie niezwłocznie po uchwaleniu zwyczajnego preliminarza.

Kilku dygnitarzy z konserwatywnego świata arystokratycznego protestuje w dziennikach publicznie przeciw insynuacyi, jakoby byli obecni przy uroczystości zaślubin córki Boulangera. P. Cassagnac zaś w organie swoim gani księcia Wiktora za to, że polecił kilku swoim zwolennikom asystować Boulangerowi Jest to początek stanowczego odwrotu w obozie bonapartystów. Cassagnac pisze bowiem:

„Boulanger pracuje tylko dla siebie, wyłącznie dla siebie, a kto się mu powierza bez gwarancyi, buduje królestwa, cesarstwa i republiki na lodzie.“

Z Madrytu donoszą: Królowa-regentka interweniuje osobiście w sprawie projektu reformy wojskowej. W reskrypcie o awansach w armii powiedziano między innemi:

„Mam niepłonną nadzieję, że Kortezy (parlament) zechcą uczynić zadość wymaganiom armii, i przedstawiony projekt reformy wojskowej uchwalą szybko, stosownie do potrzeb“.

Inicyator reformy, były minister wojny, generał Cassola, był przyjęty przez królowę, i przedstawiał potrzebę reformy, wyrażając przy tem obawę, ażeby porozumienie w tej mierze członków gabinetu nie było jedynie chęcią odroczenia całej reformy.

Aresztowani a następnie uwolnieni w Baku trzej korespondenci dzienników angielskich *Times* i *Standard*, wyrażają przekonanie, że zostali prawdopodobnie dlatego aresztowani przez władze rossyjskie, ażeby nie byli obecni przy przyjęciu przez cara delegacyi afgańskiej, która prosiła o opiekę rządu rossyjskiego. Mistyfikacya była tak wielka, że razem z korespondentami internowany był w hotelu także *attaché* ambasady petersburskiej, p. Fitzgerald Law, którego po uwolnieniu przepraszał z wszelkiemi formalnościami naczelnik policyi w Baku.

Do *Köln. Ztg.* donoszą z Rzymu:

Od niedawna przyszło do skutku wyraźne zbliżenie pomiędzy Watykanem a rządem francuskim, a to tak dalece, że dyplomacya francuska wywiera silny wpływ na osobistości wpływowe przy Kuryi rzymskiej. Możnaby na poparcie tego przytoczyć cały szereg objawów, które zauważyliśmy w ciągu bieżącego roku, a które także świadczą, że Francya stara się uchylać wszystko, cokolwiekby mogło niemiłego w Watykanie spotkać Rossyę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 6 listopada. (*T. pr.*) Najj. Pan mianował radcę sądu krajowego w Krakowie, Adolfa Podwina, prezydentem Sądu obwodowego w Jaśle.

Następnie zamianował p. Minister prokuratorem w Jaśle, zastępcę starszego prokuratora w Krakowie, Władysława Aleksandra Münnicha, a zastępcą starszego prokuratora w Krakowie, zastępcę prokuratora tamże dra. Juliana Prus Morelowskiego.

Sekretarzami rady zostali mianowani sędziowie: Stanisław Mardyła w Mszanie dolnej dla Nowego Sącza, dr. Teofil Warchałowski w Jaśle dla Jasła, Ludwik Misky w Limanowy oraz adjunkt sądowy Edmund Stronczak w Wojniczu, obaj dla Sądu obwodowego w Wadowicach.

Zastępcami prokuratorów zostali mianowani adjunkci sądowi: Teodor Nałęcz Kalitowski w Krakowie dla Jasła, Roman Doliński w Rzeszowie dla Rzeszowa i dr. Franciszek Bujak w Krakowie dla Nowego Sącza.

Adjunktami sądowymi zostali mianowani: Karol Wronka w Jaśle dla sądu obwodowego w Jaśle; Dobiesław Szamait w Krościenku dla Krakowa; Piotr Leniński w Dębicy, Stanisław Szuro w Jaśle i Edward Mally w Krośnie, wszyscy trzej dla Jasła.

Adjunktami sądu powiatowego zostali mianowani auskultanci: Wiktor Tustanowski dla Żywca; Salomon Jurowicz dla Myślenic, Kazimierz Gałziński dla Krosna, Józef Dobrowolski dla Dąbrowy, Władysław Moczydłowski dla Dębicy i Jan Muchowicz dla Krościenka.

Wreszcie przełożonym urzędów pomocniczych w Jaśle został mianowany prowadzący księgi gruntowe tamże Karol Juszczakiewicz.

P. Minister sprawiedliwości przeniosł: adjunktów Sądu powiatowego Józefa Karaczewskiego w Delatynie do Cieszanowa i Izydora Trochimowicza w Glinianach do Żółkwi, wreszcie adjunkta Sądu powiatowego Ferdynanda Zegadłowicza w Tarnopolu do Lwowa.

Adjunktami sądowymi zostali mianowani następujący adjunkci sądów powiatowych: Antoni Prokopiec w Gwoździu i Orest Cicimirski w Cieszanowie, dla Tarnopola; Karol Kowalski w Czortkowie, dla Kołomyi Dalej mianował p. Minister adjunktami sądów powiatowych, bez oznaczonego miejsca służby: Przydzielonego obecnie do Bośnii Władysława Gołachowskiego dla Gwoździca, i auskultantów: Arystarcha Pacławskiego dla Czortkowa, Joachima Tomaszewskiego dla Zborowa, Aloizego Dobrzańskiego dla Glinian, i Edmunda Scheffnera dla Delatyna. Wreszcie dyrektorem urzędów pomocniczych przy Sądzie obwodowym w Złoczowie został mianowany adjunkt kancelaryjny tychże urzędów w Złoczowie, Ignacy Wiśniewski.

Wiedeń, 6 listopada. (*Tel. pr.*) P. Minister sprawiedliwości przeniósł radców sądu krajowego Apolinarego Bryszkowskiego w Tarnowie i Władysława Herolda w Nowym Sączu, pierwszego do sądu obwodowego w Jaśle, drugiego do sądu krajowego w Krakowie.

Dalej przeniósł p. Minister zastępców prokuratoryi państwowej: Marcina Paczowskiego w Nowym Sączu, dr. Dyonizego Pogorzelskiego w Tarnowie i dr. Władysława Wędkiewicza w Rzeszowie; dwóch pierwszych do Krakowa a ostatniego do Tarnowa.

Wreszcie adjunkta sądowego Józefa Wilusza w Tarnowie do Jasła.

Dalej zamianował p. Minister radcami sądu krajowego: Sędziego w Tyczynie Aleksandra Kosterkiewicza; sekretarzy rady w Wadowicach: Edmunda Pareńskiego i Juliusza Nowakiewicza, oraz zastępcę prokuratora państwowego w Krakowie Jana Łozińskiego, wszystkich czterech dla nowoutworzonego sądu obwodowego w Jaśle.

Wiedeń, 6 listopada. Najdostojniejszy Arcyksiążę Wilhelm uda się w najbliższych dniach do Kopenhagi, celem złożenia życzeń w imieniu Najjaśniejszego Pana, królowi duńskiemu z okazyi jubileuszu panowania.

Wiedeń, 6 listopada. (*Tel. pr.*) Posłem w Monachium mianowany zostanie książę Wrede; w Stuttgardzie, baron Herberg; w Dreźnie, hr. Bogusław Chotek; w Brukseli, hr. Khevenhüller-Metsch.

Wiedeń, 6 listopada. (*Tel. pryw.*) Dyrektor kolei Karola Ludwika, Sochor, udał się do Warszawy, celem narad nad uregulowaniem połączenia ruchu kolei Karola Ludwika z koleją Iwanogród-Dąbrowa.

Wiedeń, 6 listopada. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych przedłożył Rząd projekt ustawy o karaniu niestawiających się na wojskowy rozkaz, powołujący do służby i tych, którzy namawiają do tego. Sąd powiatowy w St. Pölten prosi o zezwolenie ścigania dep. Vergani'ego za przekroczenie ustawy o stowarzyszeniach. Wniesiona przez 143 lekarzy szpitala powszechnego petycya, odpiera rozmaite zarzuty dep. Eichhorna. Dep. Starzyński złożył mandat deputowanego. Dep. Ebenhoch i Kosowicz składają przyrzeczenie poselskie.

Wiedeń, 6 listopada. Komisya budżetowa przyjęła następujące działy preliminarza: Dwór, kancelarya gabinetowa, Rada państwa, Trybunał państwa, Rada Ministrów, Stemple i taksy. Przy dziale: Rada Ministrów zainterpelował dep. Bareuther p. prezydenta Ministrów o zakres działania p. Ministra dr. Pražaka. P. prezydent Ministrów odpowiedział na to, iż dr. Pražak jest Ministrem bez teki i ma miejsce i głos w Radzie Ministrów. Przy tytule: fundusz dyspozycyjny oświadczył dep. Heilsberg, że wszyscy opozycyjni członkowie komisyi będą głosować przeciw temu tytułowi. Przy tytule: Trybunał administracyjny przemawiał dep. Gniewosz za pomnożeniem liczby radców Trybunału. P. prezydent Ministrów w odpowiedzi na to zapowiedział przedłożenie ustawy, która będzie zmierzać do tego, aby ludność mogła szybciej niż dotąd dochodzić swych praw. Przy tytule: Stemple, wstawiono na wniosek dep. Herbsta zamiast 18,900.000 zł. tylko 18,800.000 zł. Wniosek dep. Mengera, aby wstawić 18,600.000 został odrzuconym. Następnie przeszła komisya do rozpraw nad przedłożeniem rządowem w sprawie powiększenia poboru przewozowego na kolejach państwowych. Po dłuższej rozprawie, w której brali udział także p. Minister handlu mrgr. Bacquehem i br. Czedik, uchwalono znaczną większością przejść do rozpraw szczegółowych nad tem przedłożeniem. Artykuł I tego przedłożenia przyjęto ze stylistyczną poprawką dep. Mattuscha, na którą też zgodził się p. Minister handlu. Artykuły II i III przyjęto bez zmiany.

Budapeszt, 6 listopada. Komisya regaliów uchwaliła przedłożenie o podatku szynkowym aż do §. 54, podwyższyła podatek od wina na wniosek Tiszy z 2 na 3 złr. i uchwaliła, aby cała ustawa poczęła obowiązywać od 1go stycznia 1890.

Berlin, 6 listopada. (*Tel. pryw.*) *Kreuzzeitung* donosi, że skutkiem pobytu cesarza Wilhelma w Rzymie jest zbliżenie się Kuryi do Francyi.

Petersburg, 6 listopada. Po odbytym onegdaj uroczystym wjeździe carstwa do stolicy, wydał car manifest, zakończony temi słowami: „Oby Opatrzność, co strzegła żywota poświęconego dobru ukochanej ojczyzny, udzieliła nam także siły do podołania wiernego wielkim obowiązkom jakie na nas włożyła.“

Petersburg, 6 listopada. U Giersa odbył się wczoraj obiad. na który otrzymali zaproszenie kierownicy wszystkich zagranicznych ambasad i poselstw.

Stuttgart, 6 listopada. Doniesienie dzienników o rzekomo przez króla pozaciąganych zobowiązaniach, zostało urzędownie zaprzeczonem.

Paryż, 6 listopada. Pogłoska, jakoby ambasador Waddington miał opuścić stanowisko swe w Londynie, a poseł Trago stanowisko swe w Bernie, jest bezpodstawną.

Paryż, 6 listopada. Kwestorowie Izby obstają przy dymisyi, natomiast wiceprezydent i inni członkowie biura cofnęli swe dymisye. Wybór nowych kwestorów odbędzie się we czwartek.

Rzym, 6 listopada. Według doniesienia urzędowego, naczelnik plemienia Goggia pobił armię Ras Aluli.

Monachium, 6 listopada. Ks. regent, na wczorajszej audyencyi pożegnalnej posła austro-węgierskiego hr. Deyma, udzielił mu wielki krzyż orderu św. Michała.

Birmingham, 6 listopada. Na zgromadzeniu swego stronnictwa wyraził Gladstone nadzieję co do pomyślnego wyniku usiłowań w sprawie *Homerule* i pochwalił w ogólności politykę zagraniczną gabinetu.

Madryt, 6 listopada. Kortezy zostały zwołane na dzień 30 b. m.

Madryt, 6 listopada. Infantka Eulalia, synowa ks. Montpensier, powiła syna.

Konstantynopol, 6 listopada. Sułtan udzielił Giersowi wielką wstęgę orderu Osmanje z brylantami.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 listopada 1888, godzina 10 m 40. Akcye kredytowe 310·50, anglo-austr. 113·75, Unionbank 212·50, kolej Karola Ludwika 213·75, Południowa 105·50, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —·— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, 4½ pr. listy zastawne banku krajowego 93.75, 4½ pr. pożyczka krajowa z r. 1883 91.40, Napoleondor 9·64·50, rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 5 listopada. 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 18·37 do 18·62 zł. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Bełzca o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

Z [illegible]ryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 10 min. 35 przed połudn. do Stryja Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, i Suchej.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 5 listopada 1888.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	213	—	216	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	209	50	213	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	277	—	281	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	99	75	100	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	102	90	104	—
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. 51 l.	93	75	94	75
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	25	102	25
„ „ „ 4 pr. w. a.	94	75	95	75
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	101	25	102	25
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	91	25	92	50
„ „ $4^1/_2$ prc. „ „ 52	95	50	96	50
„ „ 4 prc. „ „ 56	90	—	91	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	57	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	104	50	105	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi				
Pożyczki kr z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	25	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	91	50	92	50
5. Losy miasta Krakowa	22	—	24	—
„ Stanisławowa	33	—	35	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	72	5	82
Dukat cesarski	5	75	5	85
Napoleondor	9	60	9	70
Półimperiał	9	96	10	06
Rubel rossyjski srebrny	1	36	1	48
„ papierowy	1	$26^1/_2$	1	$2[illegible]^1/_2$
100 marek niemieckich	59	35	60	35

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3 listopada 1888.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	82.25	82.45
luty-sierpień	82.05	82.25
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	82.70	82.90
kwiecień-październik	83.—	83.25
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.75	134.25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	140 —	140.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	141.—	141.50
„ „ 1864 po 100 złr.	173.—	173.50
„ „ 1864 po 50 złr.	173.—	173.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	153.50	154.—
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	97.75	97.95
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.75	110.—
2. Obligacye indem 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	104.30	105.—
Galicyi	104.60	105.20
Niższej Austryi	110.—	—.—
Siedmiogrodu	104.50	105.25
Węgier	105.25	106.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	113.70	114.20
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	309.90	310.10
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	505.—	509.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	875.—	876.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	400 —	402.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2460.—	2465.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	214.50	214.60
Lwów-Czern. kol. po 200 zł. wa. war.	211.—	211.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	248 —	248.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	105.25	105.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	174.50	175 —
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	101.	101.30
„ „ „ premiowe po 3 prc.	103 —	103.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	90.—	93.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.—	97.50
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	88.—	91.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.15	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	101.75	102.50
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.75	102.50
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	93.75	94.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.—	101.—
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	99.80	100.30
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	101.50	102 —
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.[illegible]0	100.10
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.—	100.50
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.50	100.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	102.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	99.70	100.20
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	98.50	99.—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 prc. w srebrze z r. 1884	81.70	82.—
z r. 1884	87.50	88.10
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.75	99.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	182.25	182.75
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	60.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.25	120.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	41.—	42.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.20	23.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.—	25.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	59.75	60.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.25	58.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.—	18.25
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	11.90	12.30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	63.50	64.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	65.—	65.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	34.—	34.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	146.—	148.—
„ „ po 50 zł. w. a.	77.50	79.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	43.—	43.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	55.50	[illegible]6.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.55	12[illegible] 0
Paryż za 100 fr.	48.07 50	48.12 50
Kurs monet.		
Dukat cesarski men.	5.77.—	5.79.—
„ pełnej wagi	5.76.—	5.78.—
Korona	—.—.—	—.—
20 frankówka	9.64.—	9.65 50
Rossyjski półimperiał	10.02.—	10.05
Talar związkowy	—.—.—	—.—
Srebro	—.—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.
dnia 5 listopada 1888.

	zł	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	25
„ „ „ w srebrze	82	70
Renta w złocie	109	70
5 prc. austr. renta marcowa	97	75
Akcye banku wiedeńskiego	876	—
„ „ kredytowego	310	30
Londyn	121	55
Napoleondor	9	$64^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	77—
100 marek niemieckich	59	$57^1/_2$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 7210 (7035 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 6 grudnia 1888 tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 stycznia 1889 nawet niżej takowej licytacya realności l. 42 według wykazu hip. l. 404 gminy Kamionka strumiłowa, Wolfa Wittlina i Sary Mali Wittlin własnej na rzecz Herscha Izaka Schummera pto 3000 zł. zpn.

Cena wywołania 3627 złr.

Wadyum 367 zł. 70 ct. aw.

C. k. Sąd powiatowy
Kamionka str. dnia 26 września 1888

L. 24707. (7068 2—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w Rudkach, jakoteż w 41 miejscowościach do okręgu dzierżawnego Rudek należących, wedle III klasy taryfy, począwszy od 1 stycznia 1889 do końca grudnia 1889 lub też do końca grudnia 1890 i 1891, odbędzie się w c. k. powiat. Dyrekcyi Skarbu w Samborze dnia 15 listopada 1888 od godz. 9 rano do 2 po południu III publiczna licytacya.

Cenę wywołania w mowie będącego przedmiotu dzierżawy stanowi kwota 1750 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum mogą być wniesione do rąk Naczelnika c. k. powiat. Dyrekcyi Skarbu w Samborze przed rozpoczęciem ustnej licytacyi, t. j. najpóźniej do 9 godziny dnia 15 listopada 1888.

Bliższe warunki licytacyi, mogą być przejrzane w c. k. powiat. Dyrekcyi Skarbu w Samborze, jakoteż w c. k. nadzorach straży skarbowej w Samborze, Rudkach, Drohobyczu, Stryju, Turce i Chyrowie.

C. k. pow. Dyrekcya Skarbu
Sambor, 30 października 1888.

L. 24753. (7069 2—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w Samborze wedle II klasy taryfowej i w 55 miejscowościach do samborskiego okręgu dzierżawnego należących, wedle III klasy taryfowej począwszy od 1 stycznia 1889 do końca grudnia 1889 lub też do końca grudnia 1890 i 1891 odbędzie się w c. k pow. Dyrekcyi Skarbu w Samborze dnia 16 listopada 1888 od godziny 9 rano do 2 po południu, III publiczna licytacya.

Cenę wywołania stanowi roczny czynsz dzierżawny w kwocie 13.265 zł., słownie trzynaście tysięcy dwieście sześćdziesiąt pięć złr. w. a.

Wadyum składać się mające wynosi 10 prc. ceny wywoławczej.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum mogą być wnoszone do rąk naczelnika c. k. powiat. Dyrekcyi Skarbu w Samborze przed rozpoczęciem ustnej licytacyi, t. j. najpóźniej do 9 godziny z rana, 16 listopada 1888.

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w c. k powiat. Dyrekcyi Skarbu w Samborze, jakoteż w c. k. nadzorach straży skarbowej w Samborze, Stryju, Drohobyczu, Chyrowie, Rudkach i Turce.

C. k. powiat. Dyrekcya Skarbu
Sambor, 31 października 1888.

L. 30779. (7070 2—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru rządowego myta drogowego, pobieranego za 16 kilometrów na gościńcu rządowym bursztyńskim na stacyi w Koniuszkach w okręgu c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie na przeciąg jednego roku, t. j. na czas od 1 stycznia 1889, do końca grudnia 1889 albo na dwa lata słoneczne 1889 i 1890, odbędzie się dnia 19 listopada 1888 od godziny 9 rano do 2 po południu w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie publiczna licytacya pod warunkami ogłoszonymi w rozporządzeniu wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z d. 30 sierpnia 1888 l. 53665.

Cena wywołania wynosi 2716 zł. wa.

Pisemne oferty, odpowiednie, zaopatrzone w tymczasową kaucyę w wysokości szóstej części ceny wywołania, zapieczętowane, należy wnosić do drugiej godziny po południu, najdalej w dniu bezpośrednio ustną licytacyę poprzedzającym, t. j. najpóźniej 18 listopada 1888 do godziny 2 do rąk Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Przed licytacyą przeglądnąć mogą chęć dzierżawienia mający resztę warunków licytacyjnych w zwykłych godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu i tutejsze okręgowych c. k. nadzorach straży skarbowej.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu
Stanisławów, dnia 30 października 1888.

L. 6856 (6964 2—3)

Dnia 29 listopada 1888 i dnia 15 stycznia 1889 każdym razem o g. 10 przed południem, odbędzie się w sali sądowej tutejszego Sądu przymusowa publiczna sprzedaż realności według wyk hipotecznego księgi gruntowej gminy katastralnej Bybło 116 śp. Adama Podoskiego własnej, w celu przymusowego ściągnięcia wierzytelności Józefa Pietraszkiewicza w kwocie 62 zł. 80 ct.

Cena wywołania 324 zł.

Wadyum 32 zł. 40 ct.

Na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową na drugim zaś terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokół ocenienia rzeczonej realności można przejrzeć w registraturze Sądu.

Kuratorem niewiadomych zastawnych wierzycieli ustanowiono Józefa Gromnickiego, ck notaryusza w Niżankowicach.

Z c. k. Sądu powiatowego
Niżankowice, dnia 28 marca 1888

L. 1649 (6962 2—3)

Dnia 5 grudnia 1888 i 9 stycznia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod lk. 15 w Borszowicach położonej, według wykazu hip. l. 48 Pańka vel Pantalejmona Lapickiego własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 183 zł. 1 ct

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania jednak nie za niższą cenę jak taką w której wszystkie hipoteczne wierzytelności pokrycie znaleść będą mogły.

Kuratorem niewiadomych lub nienależycie uwiadomionych zastawnych wierzycieli ustanowiono Józefa Gromnickiego.

Z c. k Sądu powiatowego
Niżankowice, 3 maja 1888

L. 34669 (7071 1—3)

Celem wydzierżawienia stacyj mytniczych w Kołomyjskim powiecie skarbowym rozpisuje się niniejszem odnośnie do podanych w obwieszczeniu wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu z 30 sierpnia 1888 l. 53665 warunków, publiczną licytacyą na następujące stacye mytnicze.

Liczba porząd.	Nazwa: Stacyi myta z oznaczeniem nazwy tejże do wydzierżawienia na jednoroczny lub dwuletni okres czasu to jest na rok 1889 a względnie na lata kalend. 1889 i 1890	Nazwa: gościńca	Pozycya taryfy: myto drogowe za kil.	Pozycya taryfy: myto mostowe według klasy	Cena wywołania na jeden rok zł. w. a.	Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi
1	Hwozd myto drogowe	Podbeskidzki	16	—	518	dnia 19 listopada 1888 od 8 godziny z rana do 12 godziny w południe
2	Nadwórna myto drogowe i mostowe	dtto	8	III	955	
3	Kołomyja od Gwozdziec myto drogowe i mostowe	Pokucki	16	I	3617	
4	Gwoździec stary myto drogowe i mostowe	dtto	16	—	3420	

Pisemne należycie ostemplowane w jednej szóstej części ceny wywołania jako wadyum zaopatrzone oferty należy opięczętowane najdalej do godziny 2 po południu dnia ustną licytacyą poprzedzającego na ręce Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi wnosić.

Po ukończeniu ustnej licytacyi nastąpi otwarcie ofert.

Szczegółowe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w godzinach urzędowych, w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Kołomyja, dnia 31 października 1888.

L. 1773 (6897 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 5 grudnia 1888 i dnia 23 stycznia 1889 zawsze o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hip księgi gruntowej dla Kupnowic l. 210 objętą, Iwana Wołoszyńskiego własną celem zaspokojenia pretensyi ck. uprz. zakładu kred. włość. w likwidacyi 22 rat po 12 złr. zpn. wynoszącej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim także i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Cena wywołania 500 złr.; wadyum 50 złr.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka.

Rudki, nia 10 kwietnia 1888.

L. 254 (6961 1—3)

Dnia 29 listopada 1888 i dnia 10 stycznia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż jednej szóstej części realności pod lk. 43 w Wituszyńcach położonej, wykazem hipotecznym 169 objętej, Iwana Synowca własnej, i całej realności, pod lk. 13 w Wituszyńcach położonej, wykazem hipotecznym 200 objętej Jana Jaskólskiego własnej, pod następującemi warunkomi:

Każda z tych realności sprzedaną zostanie osobno.

Cena wywołania pierwszej realności jest kwota 104 zł. 97 ct.

Wadyum 10 zł. 50 ct.

Cena zaś wywołania drugiej realności jest kwota 120 zł.

Wadyum 12 zł

Na pierwszym terminie zostaną te realności tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, a na drugim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną

Bliższe warunki licytacyjne, wyciągi hipoteczne i protokoły ocenienia przejrzeć można w registraturze tu sądowej.

Kuratorem niewiadomych ustawoych wierzycieli ustanawia się Józefa Gromnickiego, ck. notaryusza w Niżankowicach.

Z c. k. Sądu powiatowego

Niżankowice, 31 maja 1888

L. 5515 (6965 1—3)

Dnia 27 listopada 1888 i dnia 10 stycznia i dnia 12 lutego 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa licytacya realnośći pod lk. 15 w Zwłowicach położonej, według wykazu hipotecznego l. 3 w połowie śp. Izydora Baranika własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Leiby Weniga w kwocie 219 zł.

Cena wywołania 1190 zł.

Wadyum 119 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie takze niżej ceny wywołania jednak nie za niższą cenę jak taką w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleść będą mogły, a na wypadek, gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 12 lutego 1889 o godzinie 3 popołudniu, na który się obydwie strony i wszystkich wierzycieli hipotecznym zawzywa i oznajmia, że niestawający wierzyciele hipoteczni uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiących się wierzyci.

Kuratorem niewiadomych lub nienależycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Józefa Gromnickiego.

Z c. k. Sądu powiatowego

Niżankowice, 13 grudnia 1886

L. 6667 (6958 1—3)

Dnia 4 grrdnia 1888 i 17 stycznia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 36 w Grochowcach położonej wykazem hipotecznym 180 objętej Iwana Szpaka własnej w celu przymusowego ściągnięcia wierzytelności Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 70 zł. wa.

Cena wywołania 343 zł.

Wadyum 34 zł. 30 ct.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko wyżej ceny wywołania, lub za takową, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Bliższe warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokół ocenienia przejrzeć można w Sądzie.

Z c. k. Sądu powiatowego

Niżankowice, 18 września 1888

L. 4819 (7017 1—3)

Dnia 3 grudnia grudnia 1888 i 8 stycznia 1889 o 10 rano, odbędzie się licytacya realności wyk. hip. 18 w Wytrzyszczu Jędrzeja Swidra własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia sumy 356 zł. 69 ct.

Cena wywołania 331 zł. 90 ct.

Wadyum 33 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne przeglądnąć można w w registraturze.

Kuatorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Romana Madejskiego.

Brzesko, 14 lipca 1888

L. 11769 (7016 1—3)

Dnia 4 grudnia 1888 o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 46 w Uszwi wyk. hip. l. 46 księgi gruntowej gminy katast. Uszew objętej Jana Toboły własnej, na rzecz Tomasza i Agnieszki Bobrów celem zaspokojenia sumy 150 zł.

Cena wywołania 90 zł.

Wadyum 9 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Brzesko, 24 lipca 1888

L. 3677 (7037 1—3)

W dniu 19 listopada i 19 grudnia 1888 zawsze o godzinie 10 z rana odbędzie się w Sądzie tutejszym a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na drugim terminie także niżej tejże przymusowa sprzedaż realności pod lk 772 położonej dłużnika Iwana Kostwia własnej, celem zaspokojenia pretensyi Sendera Scheinfelda w kwocie 270 zł. zpn.

Cena wywołania 590 zł.

Wadyum 59 zł.

Dla nieznanych wierzycieli ustanowiono kuratorem Jerzego Patrija.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i ocenienia realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rożniatów, 17 lipca 1888

L. 5180 (7075 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 19 listopada 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 24 grudnia 1888 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 706 w Kutach leżącej masy spadkowej śp. Rozalii Hołub własnej, na rzecz Chaima Hutterera pto 32 zł. 50 ct. zpn.

Cena wywołania 140 zł.

Wadyum 14 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli i dla tych, którymby uchwała niniejsza doręczoną nie została ustanawia się kuratorem Marka Donigiewicza z Kut.

C. k. Sąd powiatowy

Kuty, dnia 21 września 1888

L. 5463 (7074 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 19 list. 1888 za cenę szacunkową i na d. 24 gr. 1888 nawet poniżej takowej licytacya reelności nk. 67 w Kutach Edwarda i Julii Ciołek własnej, na zaspokojenie 14 rat pożyczkowych po 12 zł. zpn. rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych i tych wierzycieli którymby zapadłe uchwały dyręczone nie zostały, ustanawia się Marka Doniegiwicza z Kut kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy

Kuty, dnia 23 września 1888

L. 13831 (7031 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 19 listopada 1888 i 20 grudnia 1888 licytacya publiczna jednej czwartej części realności pod lk. 24 w Stróżach wielkich wedle wykazu hipot. 50 gminy Stróże wielkie Cyryla Dziadusia własnej, na rzecz Filipa Romaniec pto 480 zł.

Powyższa realność zostanie na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś i niżej takowej jednak nie niżej trzeciej części ceny wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę waruków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Dra Flakowicza w Sanoku.

C. k. Sąd powiatowy

Sanok, dnia 30 września 1888

L. 11543 (7062 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu sprzeda w dniu 15 listopada 1888 i 14 grudnia 1888 o godzinie 10 rano w sprawie egzekucyjnej Abrahama Kleinmanna pto 34 zł. zpn. realność lwh. 276 księgi gruntowej gminy kat. Tuszów Tomasza Sarka własną.

Cena wywołania 43 zł.

Wadyum 4 zł. 30 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. Dr. Brandt w Mielcu.

Warunki, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Mielec, dnia 27 kwietnia 1888

L. 13266 (7032 1—3)

Dnia 8 listopada 1888 i dnia 13 grudnia 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym ck. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 133 w Rajterowicach położonej, objętej wykazem hip. l. 74. w sprawie Harasyma i Fruśki Ilciów przeciw Mikołajowi Kaczała i nieobiȧtej masie spadkowej Kseni Kaczała, pto 120 zł. wa. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 183 zł wa.

Wadyum 18 zł. 30 ct. wa.

Na pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Sambor, dnia 29 września 1888

L. 19396 (7019 2—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w jordanowskim okręgu dzierżawnym i wina w Nowotarskim okręgu dzierżawnym na lata 1889 1890 i 1891, bezwarunkowo lub też warunkowo tj. na rok 1889 z milczącem odnowieniem na dalsze dwa lata 1890 i 1891, lub też tylko na jeden rok 1889 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu na dniu 19 listopada 1888 od godziny 9 rano do 12 w południe publiczna licztacya.

Cena wywołania w mowie będących przedmiotów wynosi w rocznej kwocie a mianowicie od mięsa w okręgu jordanowskim . . . . 2222 zł 22 ct.
zaś od wina w okręgu w Nowymtargu . . . . . . 1550 „ — „

Pisemne oferty zaopatrzyć się mające w wadyum 10prc. ceny wywołania mają być wnoszone do rąk naczelnika ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu najpóźniej do 12 godziny w południe dnia poprzedzającego licytacyę tj. dnia 18 listopada 1888.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Nowy Sącz, 27 października 1888

L. 5905 (7018 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu celem wydobycia wierzytelności Marknsa Horowitza od Benjamina Welsa w kwocie 97 zł. 10 ct. wa. zpn. sprzeda w dniach 22 listopada i 13 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano, na drugim terminie także niżej ceny wywołania realność pod nk. 399 w Mielcu położoną lwh. 649 objętą.

Cena wywołania 1000 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat Dr. Brandt w Mielcu.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Mielec 25 września 1888

L. 6670 (6960 2—3)

Dnia 27 listopada 1888 i 10 stycznia 1889 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali tutejszego Sądu przymusowa publiczna sprzedaż realności Mikołaja Szumowskiego własnej, pod lk. 42 w Grochowcach położonej, powstającej z całego ciała tabularnego wykazem hipotecznym księgi gruntowej gminy Grochowce objętego i z dwu szóstych części ciała tabularnego wykazem hipotecznym tej samej księgi gruntewej 184 objętego pod następującymi warunkami.

Obydwa te ciała tabnlarne sprzedane zostaną osobno.

Cena wywołania pierwszego wynosi 490 zł. a cena wywołania dwu szóstych części drugiego 5 zł. wa. zaś wadyum wynosi 10 procent ceny wywołamia.

Na pierwszym terminie nastąpić może sprzedaż tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania.

Bliższe warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w Sądzie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Niżankowice, 18 września 1888

L. 668 (6959 2—3)

Dnia 27 listopada 1888 i dnia 15 stycznia 1889 każdym rnzem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Ziołowicach położonej, wykazem hipotecznym 15 objętej Aleksego Broszka własnej w celu przymusowego ściągnięcia wierzytelności Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 150 zł. wa.

Cena wywołania wynosi 180 zł.

Wadyum 18 zł.

Na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół ocenienia przejrzeć można w Sądzie.

Z c. k. Sądu powiatowego

Niżankowice, 18 marca 1888

L. 33062 (7021 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu odbędzie się dnia 6 grudnia 1888 i dnia 17 stycznia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem dobrowolna publiczna sprzedaż realności lk. $297\frac{1}{4}$ we Lwowie do masy spadkowej śp. Wojciecha Bursika należącej, jednakże nie niżej ceny wywołania 3500 zł. że jako wadyum kwota 350 zł. złożoną być ma.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

We Lwowie dnia 27 października 1888

L. 2926 (6957 2—3)

Dnia 22 listopada i 20 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sadzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realneści pod l. k. 154 363 w Cewkowie położonej nieobiętej masy spadkowej Salamona König wykazem hipotecznym 87 objętej w sprawie i na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 300 zł. wa. zpn.

Cena kupna 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Kuratorem wierzycieli nieznanych Jan Postępski kandydat otaryalny w Lubaczowie.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Lubaczów, 30 czerwca 1888

L. 4776 (6966 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o g. 10 rano w dniu 12 listopada 1888 powyżej eeny szacunkowej, zaś dnia 13 Grudnia 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. nr. 282 księgi gruntowej gminy Berezów niżny objętej Michała Arsenicza własnej na rzecz Nuty Schulmana i Dawida Batha pto 62 złr. 5 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 195 zł.

Wadyum 19 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Henryka Szeiba ck. notaryusza w Peczyniżynie.

Z c. k. Sądu powiatowego

Peczyniżyn, dnia 29 Czerwca 1888

L. 6732. (6954 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Wolfa Bringera i Herscha Schnappa przeciw Marcinowi, Stanisławowi, Piotrowi Ignacemu i Dominikowi Mireckim pto 90 zł. w. a. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 13 listopada i 13 grudnia 1888, zawsze o 10tej godzinie rano publiczna przymusowa licytacya ciała gruntowego wyk. hip. l. 53 gminy Worochta objętego, wymienionych dłużników własnego a to na pierwszym terminie za lub wyżej, ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie i poniżej takowej, jednak długi hipotekowane pokrywającej.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 575 zł.

Wadyum 57 zł. 50 ct.

Bliższe warunki licytacyi, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w aktach; dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem p. Teodorzego Pełecha z Bełzca.

C. k. Sąd powiatowy

Bełz, dnia 28 września 1888.

L. 4427. (6956 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie przeprowadzi w dniach 15 listopada i 14 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wyk. hipot. l. 318 księgi gruntowej gminy kat. Stanisławczyk objętej, dłużnika Hersza Wolfa dw. im. Halperna własnej, na rzecz firmy jeneralnej Agentury The Singer Manufacturing Co New-York G. Neidlinger pto 90 zł. w. a. zpn., która na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy drugim zaś terminie także niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania, jakoteż bliższe warunki licytacyi, mogą być przejrzane w ts. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza w Łopatynie p. Leona Holzera.

Łopatyn, 10 września 1888.

L. 13869. (6951 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Złoczowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Hipolita Malawskiego w kwocie 1000 zł. zpn. przymusowy publiczny przetarg ciała hipotecznego objętego wyk. hip. l. 21 gminy Zaszków do Maksyma Kostyka należącego, tudzież ciała hipotecznego objętego wyk. hipot. l. 23 Pawła Kostyka (Semkowego) własnego, dnia 16 listopada i dnia 20 grudnia 1888, każdym razem o godz. 10 przed południem w sądzie przedsięwziętym zostanie, a to na pierwszym terminie za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś także niżej ceny wywołania, jednak nie niżej $^2/_3$ części ceny ocenienia.

Cena wywołania ciała hip. l. 21 wynosi 1621 zł., ciała hip. l. 23 1352 zł.

Poręczne wynosi 5 prc. ceny ocenienia.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądu.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych adw. dr. Heyne w Złoczowie.

Z c. k. Sądu powiatowego m. del.

W Złoczowie, dnia 1 października 1888.

L. 8256. (6953 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 19 listopada 1888, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 grudnia 1888, nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 135 w Bolechowie ruskim położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Stefana Łasiska własnej, na rzecz spadkobierców Jośla Ber Brückenstein, pto 27 zł. 79 ct. w. a. zpn.

Cena wywołania 160 zł.

Wadyum 16 zł.

Resztę warunków, akt zastawniczego opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza z Bolechowa Karola Wawrauscha.

C. k. Sąd powiatowy

Bolechów, 1 października 1888.

L. 8281. (6985 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zółkwi rozpisuje na dzień 19 listopada, 17 grudnia 1888 i 21 stycznia 1889, każdym razem o godz. 9 przed południem w Sądzie odbyć się mającą dobrowolną licytacyę realności pod lk. $60^5/_5$ w Zółkwi położonej, wedle wyk. hip. 331 gminy kat. Zółkiew, własność masy spadkowej po ś. p. Amalii Czuryj stanowiącej.

Cena wywołania 921 zł.

Wadyum 92 zł.

Realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registratuzze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Zółkiew, dnia 24 września 1888.

Ч. 3873 (6963 2—3)

Дна 29 Новембрїа 1888 и дна 17 Ianȣapїa 1889 каждымъ разомъ о 10 часѣ передъ полȣднемъ ôтбȣде са въ тȣтейшôмъ сȣдѣ примȣсовая пȣбличная продажь реальности пôдъ ч. к. 68 въ НижанковицаХъ положенои, выказомъ ипотечнымъ 380 обнатой, Мойсеа Страсберга власнои въ цѣли заспокоенїа претенсїи общого рôльничо кредитового Заведенїа для Галицїи и Бȣковины, состоащои изъ 13 ратъ по 23 злр. 90 цент. ав. пôдъ слѣдȣющими оусловїами.

1. Цѣна выклична 502 злр. ва.

2. Вадїȣмъ 50 злр 20 цент.

На первôмъ терминѣ бȣдетъ тая реальнôсть тôлько высше цѣни выкличнои или за таковȣю продана, на вторôмъ же терминѣ також нисше цѣни выкличнои.

Кȣраторомъ неизвѣстныхъ вѣрителей оустановлено г. Iосифа Громницкого.

Отъ ц. к. Сȣдȣ повѣтового

Нижанковици, 21 Вересна 1887.

L. 4999. (6983 1—5)

W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Tomasza Jopka w kwocie 260 zł. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. k. 35 w Kielnarowy położonej, wyk. hip. l. 143 objętej, na imię Jana Chuchli zaintabulowanej, w dniach 6 grudnia i 20 grudnia 1888 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 840 zł.

Wadyum 84 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 6 września 1888.

L. 1311. (6999 1—3)

Dnia 6 grudnia 1888 i dnia 24 stycznia 1889 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna publiczna licytacya realności nr. 28 i 175 położonych, wyk. hip. 28, 176 objętych, Jana Pawlika i Wincentego Kaczmarczyka własnych, na pokrycie pretensyi kasy oszczędności w Bochni w kwocie 127 zł. wa.

Cena wywołania wynosi dla realności nr. 175 kwotę 475 zł., zaś wadyum 47 zł. 50 ct, zaś dla realności nr. 28 cena wywołania wynosi 1992 zł., zaś wadyum 200 złr. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Dobczyce, dnia 6 lipca 1888.

L. 5156. (7076 1—3)

W dniach 22 listopada i 20 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż realności pod l. 11 w Niemirowie położonej, wyk. hip. l. 5 objętej, Izraela Eulenberga własnej, na zaspokojenie pretensyi Leiby Hochnera w kwocie 100 zł. a. w. z pn.

Ceną wywołania jest 102 zł. aw.

Wadyum 10 zł. 20 ct.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądu powyższego.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Jana Skorupskiego w Niemirowie.

C. k. Sąd powiatowy

Niemirów, 20 września 1888.

L. 12813 (7010 3—3)

W Kałuskim ck. Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 5 listopada 1888 i 5 grudnia 1888 zawsze o 10 rano w celu zaspokojenia wierzytelności Aby Mühlsteina i Leiby Spindla w kwocie 500 zł. wa. zpn. przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. kat. 817 w Kałuszu położonej, nieobjętej masy spadkowej Leiby Mellera własnej z tem że realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, na drugim zaś i poniżej ceny szacunkowej 1702 zł. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10prc. ceny szacunkowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Michał Baczyński mianowany.

Protokół opisania i oszacowania tudzież reszta warunków są w Sądzie do przejrzenia.

Kałusz, 24 września 1888

L. 5455 (6967 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 8 listopada powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 grudnia 1888 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 197|2 w Jabłonce niżnej, nieznanego z życia i miejsca pobytu Hrycia Badio przez kuratora Stefana Badio zastąpionego, własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 100 zł.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Konstantego Teliszewskiego w Turce.

C. k. Sąd powiatowy

Turka, 20 sierpnia 1888

L. 7501 (6055 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże Sązie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Smerecznej pod lk. 20 położonej dłużnika Fedia Szabli własnej, na zaspokojenie pretensyi Lozera Latkego w kwocie 48 złr. 50 ct. dnia 13 listopada i dnia 18 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej jednak nie niżej sumy 400 zł.

Wadyum wyuosi 76 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli późniejszych lub którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła ustanawia Sąd kuratorem p. adw. dr. Byka w Dobromilu.

Dobromil, dnia 31 sierpnia 1888.

L. 2264 (6899 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 5go grudnia 1888 i 30 stycznia 1889 zawsze o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi gruntowej dla Kupnowic l. 173 objętą, Seńka Szczepankiewicza własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kred. włość. w likwidacyi 25 rat po 12 złr. wynoszącej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim także i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Cena wywołania 500 złr.; wadyum 50 złr.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka

Rudki, dnia 20 maja 1888.

Upadłości.

L. 12656. (7053 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek się znajdujący i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek przemyskich kramarzy Leiby Weicha i Israela Kandla, mianuje c. k. adjunkta sądowego Dobrzańskiego komisarzem konkursowym, i poleca opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adwokata dr. Bersona i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie dnia 16go listopada 1888, o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 16 grudnia 1888, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie zaś dnia 20 grudnia 1888 u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl, dnia 3 listopada 1888.

L. 46313. (7005 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 D. p. p., położony majątek Juliusza Fischera nieprotokołowanego handlarza futer we Lwowie l. 33 ul Karola Ludwika.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy Sądu kraj. Lacykowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dra. Dziędzielewicza wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 12 listopada 1888, godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem dnia 25 grudnia 1888 i podać ją na terminie na dzień 17 stycznia 1889 godzinę 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów, dnia 31 października 1888.

L. 12053 (6429 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku F. Merla protokołowanego kupca w Tarnopolu a mianowicie do majątku ruchomego, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a do majątku nieruchomego o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Radcę sądu krajowego Piątkowskiego a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Kwiatkowskiego. Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 19 października 1888, przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

Ck. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 16 grudnia 1888 bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 12 stycznia 1889 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym, wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“. Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 6 października 1888.

(6979 3—3)

Z powodu zrzeczenia się wybranego zarządcy, wyznaczam do wyboru zarządcy masy konkursowej Mojżesza Weingasta z Probużnej termin na dzień 14 listopada 1888 o godzinie 9 rano, na który interesowanych wzywam.

Husiatyn, 26 października 1888.
Komisarz konkursowy.

L. 229. (7072)

W sprawie konkursowej H. B. Kahanego wyznacza się termin na 12 listopada 1888 o godzinie 9 przed południem w biurze komisarza konkursowego celem likwidacyi dodatkowo zgłoszonych pretensyi w III klasie wierzycieli, celem sprawdzenia w ślad § 151 ust. kon. rachunku przez zarządcę masy dr. Goldhammera złożonego, celem wykazania następionej wypłaty zgłoszonych uprzywilejowanych pretensyj i celem możliwego wyboru innego wydziałowego w miejsce zmarłego Jakóba Ettingera.

Tarnów, dnia 7 października 1888.

L. 126. (7042)

W sprawie konkursowej Wolfa Bobera z Tarnowa, celem sprawdzenia w ślad § 150 u. k. rachunków dalszych wydatków w kwocie 135 zł. w. a. i przyznania w ślad § 161 u. k. przez ogół wierzycieli dalszego honorarium w kwocie 97 zł. 50 ct. wa. przez zarządcę masy dr. Eliasza Goldhammera przedstawionego wreszcie celem oświadczenia się wierzycieli konkursowych na wniosek zarządcy masy, aby po odtrąceniu przedstawionych dalszych wydatków i honorarium z rozporządzalnych jeszcze funduszów krydalnych w ilości 255 zł. w. a. pozostałą resztę jako za szczupłą do dalszego rozdziału, wydać krydataryuszowi i do jego majątku wdrożone postępowanie konkursowe znieść, wyznaczonym zostaje w biurze komisarza konkursowego termin na 13 listopada 1888 o godzinie 10tej przed południem, na którym niestawający wierzyciele konkursowi uważani będą za zgadzających się na wyrażony wniosek zarządcy masy.

Tarnów, dnia 1 listopada 1888.

L. 102. (7054)

Zum Zwecke der Feststellung der Ansprüche des Masseverwalters Abraham Hartmann auf Entlohnung wird gemäss §§ 144 und 161 CO. eine Versammlung der Gläubigerschaft im Conkurse des M. J. Eisenklam auf den 14 November 1888 um 10 Uhr Vormittags im Bureau des Concurscommissärs beim k. k. Kreisgerichte in Tarnopol einberufen und werden zu derselben sämmtliche Gläubiger vorgeladen.

Tarnopol, den 23 October 1888.

Wyroki prasowe.

Z. 242. (6672)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 20 der periodischen Druckschrift: „Unverfälschte deutsche Wort. Gegründet von Georg Ritter von Schönerer„ vom 16 October 1888 enthaltenen Aufsätze: I a. mit der Aufschrift: „Die Ersatzwahl im Wahlbezirke Schönerers" in den Stellen von „Die Behörden thaten„ bis „und Smolka" und vom „Diese Wahl hat" bis „geschrieben haben soll„; b. mit der Aufschrift: „Der Empfang des Kaisers Wilhelm II in Wien" in den Stellen von „Es zeigte sich" bis „unberufene Seite ist?" und von „Mohrenwäsche" bis „Farbe der Unschuld!"; c. mit der Aufschrift: „Oberwölz" das Vergehen nach § 300 St. G.; II. mit der Aufschrift: „Das letzte Aufgebot des Juden-Liberalismus in Deutschböhmen" in der Stelle von „Deutschböhmen gleich" bis „aufgesogen „dat Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O.! das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 16 October 1888.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß die nichtperiodischen Druckschriften, und zwar: I ein lithographirter Brief mit der Aufschrift: „Theuere Freundin" nnd der Unterschrift „Lilla Putzig" sammt Bild; II. ein lithographirtes Gedicht mit dem Titel: „Die Ueberraschung" sammt Bild"; III. ein lithographirtes Schreiben mit dem Titel: „Klage einer Schulmeisters" und der Unterschrift „ergenenst Patzenlippel"; IV. ein Bild mit der Aufschrift: „Fischerin, du kleine" V. ein Bild, die Wiener Schützenresel; VI. ein Bild, darstellend eine Frau und einen Mann mit dem Text, beginnend mit den Worten: „Du schwärmst" und endigend mit den Worten „hintenangestellt"; VII. ein Bild, vorstellend eine sagenannte Herzdame; VIII ein Bild, vorstellend eine Schlange mit Mannskops mit Text, beginnend „Ein jeder weiss", endigend mit „Dich überraschen", sammt Bild einer weinenden Frauensperson; IX. ein Bild einer hochschwangeren Köchin am Herd sammt Text — das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschriften ausgesprochen.

Wien, am 16. October 1888.

Zl. 243. (6699)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 40 der in Paris erscheinenden periodischen Druckschrift: „La Vie Parisienne" vom 6ten October 1888 enthaltenen Auffatzes mit der Aufschrift: „III. — Ménage Autrichien" das Verbrechen nach § 63 und 64 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ansgesprochen.

Wien, am 18 October 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5425. (6984 3—3)

Onufry Rydosz zapozwał między innymi masę spadkową po ś. p. Ilku Swiszczaku, tudzież przyszłe istniejące a z życia i miejsca pobytu nieznane potomstwo z małżeństwa Jacka czyli Jakóba i Kaśki z Swiszczaków Tomków, o uznanie prawa własności, posiadania i użytkowania parcel gruntowych l. kat. 1369, 1370, 1371, 1372 i 1373 w Hoszowie położonych.

Dla wyż rzeczonego potomstwa ustanawia się Iwana Pila z Hoszowa kuratorem.

Termin do rozprawy wyznaczono na dzień 8 listopada 1888 na godzinę 9 rano.

O czem się też wyż nazwane potomstwo z tem zawiadamia, że rzeczą jego będzie temu ich kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielić albo w miejsce tegoż innego zastępcę ustanowić i o tem sąd zawiadomić.

C. k. Sąd powiatowy
Ustrzyki, 24 września 1888.

L. 31583. (6645 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, zawiadamia Kajetana Babeckiego, że dla niego jako z miejsca pobytu nieznanego, w celu zastąpienia go w sprawie egzekucyjnej Jakóba Schorr, przeciw niemu o 360 zł. ustanowił adw. dr. Dornbacha kuratorem, a adw. dr. Rogalskiego tegoż zastępcą ; że tus. uchwały z dnia 24 września 1887 l. 31033 i z dnia 17 grudnia 1887 l. 52744 i z dnia 28 lipca 1888 l. 31583 dla niego przeznaczone do rąk kuratora doręczył.

Wzywa się zatem Kajetana Babeckiego, aby wszelkie do swej obrony służyć mogące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, względnie innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż wszelkie ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 28 lipca 1888.

L. 7953. (6639 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Hryhora Semczyc i Andrzeja Kiccluka, że przeciw nim Hersch Rosenbaum i Ozyasz Choyes wnieśli do tutejszego sądu pozew do praes. 26 kwietnia 1888 l. 4343 o zapłacenie 121 zł. 30 ct. a. w. i że dla nich kuratora w osobie Jakóba Gołdyszczuka z Tekuczy ustanowiono.

Peczeniżyn, 20 sierpnia 1888

L. 5642. (6688 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie w sprawie egzekucyjnej Markusa Brenholza przeciw Rudolfowi Steckiemu pto 128 zł. 29 ct., zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli Judę Weinreba, Salamona Brawera, Herscha Rosenzweiga i Józefa Engla, którzy prawo nadzastawu na ruchomościach w sprawie powyższej zajętych i oszacowanych uzyskali, iż dla nich kuratora w osobie p. adw. dr. Kremera ustanowiono.

Chrzanów, 16 maja 1888.

L. 6569. (6689 3—3)

Anastazyę Bieńkowską z życia i miejsca pobytu niewiadomą zawiadamia się, że w sprawie drobiazgowej Kazimierza Nieśmiałowskiego przeciw niej pto 16 zł. jakoteż Apolonii Ahn przeciw niej pto 25 zł., ustanawia się kuratorem dla niej Wojciecha Ilasiewicza z Kamionki, doręcza temuż pozwy de praes. 3 września 1882 l. 6569 i 24 lipca l. 6299 i do rozprawy drobiazgowej wyznacza termin na dzień 5 listopada 1888 o godzinie 9 rano z tem, iżby kuratorowi potrzebnej informacyi udzieliła albo osobiście lub przez pełnomocnika jawiła się.

C. k. Sąd powiatowy
Kamionka, 28 sierpnia 1888.

L. 8312 (6671 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z obecnego miejsca pobytu Herscha Weismana ze Zdyni, że przeciw niemu wytoczyła w tutejszym Sądzie p. Marya Sokołowska skargę o naruszenie w posiadaniu lasu i że dla niego ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. Dra Słeczkowskiego w Gorlicach pozywa się Herscha Weismana, aby ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił ze swej strony dowód albo też innego pełnomocnika Sądowi przedstawił.

Gorlice, dnia 6 października 1888

L. 6497 (6670 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie podaje do wiadomości, iż z powodu wytoczenia w dniu 8 września 1888 l. 6497 skargi przez Karola Hippmana pw. nieobjętej masie spadkowej śp. Emila Barona Edera a względnie jego niewiadomym spadkobiercom i przeciw Tytusowi Pyszyńskiemu recte Peszyńskiemu, ze życia i miejsca pobytu niewiadomemu ewentualnie jego niewiadomym spadkobiercom o orzeczenie praw własności 2/11 części z 3/5 części dóbr Trześni dotąd do masy spadkowej śp. Wilhelminy z Domatowiczów Turkowiczowoj należących i intabulacyę prawa własności tychże ustanowił kuratorem dla tychże niewiadomych adw. dra. Pilińskiego z Rzeszowa, a wynaczając do zniesienia obrony termin 90 dniowy zarazem poleca niewiadomym z życia i miejsca pobytu nieznanym aby o swem pobyciu donieśli i kuratorowi środków do obrony dostarczyli lub sami sobie obrońcę ustanowili.

Rzeszów, dnia 27 września 1888

L. 4731. (6811 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomegoj z miejsca pobytu Pawła Proszowskiego, iż w sprawie zaintabulowania prawa własności gospodarstwa pod wyk. hip. 31 gminy Lubinki, dotąd jako jego własność zaintabulowanego na rzecz Józefa i Franciszka Jarmułów ustanowiono dla niego kuratorem Jana Kozę z Lubinki.

Do oświadczenia się co do kontraktu kupna sprzedaży z 21 lipca 1882 wyznacza się termin na dzień 7 grudnia 1888 o godzinie 8 z rana. Pawła Proszowskiego wzywa się, aby na ten termin albo stanął osobiście albo przez wylegitymowanego należytem pełnomocnictwem pełnomocnika lub ustanowionemu kuratorowi udzielił informacyj.

Tuchów, 4 października 1888.

L. 10571 (6467 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Helenę Omilion, że dnia 6 października 1888 l. 10571 wnieśli Kajetan i Zuzanna Kuderewicze przeciw niej pozew o uznanie prawa własności do par gr· 238|1 w Nowemmieście zpn., że do obrony wyznaczono termin na dzień 5 grudnia 1888 a do zastępywania jej mianowano kuratorem Antoniego Herasymowicza z Nowego miasta, i że pozwana temu kuratorowi swe środki obronne przed powyższym terminem udzielić lub sądowi innego zastępcę wskazać ma, inaczej złe skutki sobie przypisać będzie musiała.

Dobromil, dnia 6 października 1888

L. 226 (6949 1—3)

Dr. Jan Niemczyński wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Przemyślu.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Przemyśl, 27 października 1888

L. 6735 (7001 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Markusa Steinera, iż Berl Wolkenfeld i inni wnieśli do tut. Sądu dnia 29 lipca 1887 l. 5236 podanie o wykreślenie pretensyi prawa zastawu dla sumy 626 zł. 63 ct. wa. ze stanu biernego części realności pod lk. 82 w Łańcucie położonej, i że skutkiem tego wyznaczono termin do przesłuchania go po myśli §. 45 p. u. k. na dzień 7 grudnia 1888 o 9 godz. rano.

C. k. Sąd powiatowy
Łańcut 30 października 1888

L. 3962 (5433 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że Antoni Szwczuk syn Filka, wniósł pod dniem 14 maja 1888 l. 3962 przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Antoszce Szewczuk córce Filka pozew o unieważnienie intabulacyi prawa własności 1|6 części ciała tabularnego l. wyk. hip. 566 i 1|3 części ciała tabularnego l. wyk. hip. 569 księgi gruntowej Husiatyn.

Kuratorem dla tejże pozwanej ustanowiono Jana Bekenbacha z Husiatyna a termin do obrony na dzień 10 grudnia 1888 godzinę 9 z rana wyznaczono.

Wzywa się przeto Antoszkę Szewczuk cókę Filka, by ustanowionemu kuratorowi środki obrony podała lub innego sobie zastępcę ustanowiła, w przeciwnym bowiem razie złe skutki sama sobie przypisze.

Husiatyn, 8 października 1888

L. 38900 (7022 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Ernestyny Grünfeld, Józefa Henryka Berggrün i Leontyny Mangold przeciw Scheindli Jütte Katz pto 4000 zł. aw. zpn. dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Sary Lewin kuratora ad actum w osobie adwokata Dra Waldmana, a tegoż zastępcą adwokata Dra Nathansona — oraz wzywa Sarę Lewin, aby potrzebnych do obrony swych praw informacyj ustanowionemu kuratorowi udzieliła względnie innego pełnomocnika sobie ustanowiła, gdyż w przeciwnym razie skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sama sobie pszypisze.

Lwów, 14 września 1888

L. 39854 (7024 1—8)

Ck. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Izraelowi Besnerowi z życia i miejsca pobytu niewiadomemu, że Hersch Rettig wniósł dnia 26 maja 1888 l. 22410 prośbę o wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem zaginionego wekslu z daty Radowce 24 lutego 1886 na 130 zł. wa.

Ponieważ miejsce pobytu Israela Besnera jest niewiadome, a zatem c. k. Sąd krajowy do zastępywania i na jego koszt i szkodę tutejszego adwokata Dra Waldmana z substytucyą adwokata Dra Sokala kurotorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się Izraela Besnera, aby w należytym czasie osobiście stanął lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę wybrał i Sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

We Lwowie, 20 października 1888

L. 29865 (7025 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek wniesionej pod dniem 10 lutego 1888 do l. 5966 przez ck. Prokuratoryę skarbu imieniem funduszu zapadłości prośby, dozwolono uchwałą z dnia 18 lutego 1888 l. 5966 zaintabulowanie funduszu zapadłości za właściciela 20/2400 i 20|2400 części realności lk. 324 2|4, objętej wykazem hipotecznym l. 289 dz. II gminy miasta Lwowa.

Powyższa ucowała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym Leisorowi Poriesowi i Baschy Kugel do rąk równocześnie w osobie adwokata Dra Weissteina z zastępstwem adwokata Dra Standa ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Leisora Poriesa i Basche Kugel, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili, i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

We Lwowie, 21 lipca 1888

L. 2652 (6982 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Chaima Kannera że Aron Kanner wniósł przeciwko niemu pozew o zapłacenie kwoty 46 zł. wa. zpn. w skutek czegd wyznaczony został termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 16 listopada 1888 o godzinie 8 z rana, wzywa się zatem Chajma Kannera by na terminie do rozprawy wyznaczonym osobiście się stawił lub ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił, lub też innego zastępcę sobie obrał i o tem Sądowi tutejszemu doniósł gdyż w razie przeciwnym złe skutki z tego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Strzyżów, 26 września 1888

L. 8567 (6654 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego przeciw Dawidowi Janowerowi i towarzyszom o ściągnięcie należytości indemnizacyjnej z realności objętej wyk. hip. 525 i 1212 księgi gruntowej gminy Brody odnośnie do tutejszego edyktu z dnia 23 kwietnia 1885 l. 5732 ogłoszonego w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej", nr. 228, 229 i 230 z roku 1885 zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Ostillera, iż dla niego w miejsce dr. Maurycego Brauna został ustanowiony kurator w osobie dr. Wihelma Ornsteina adwokata w Brodach.

Brody, dnia 31 maja 1888

L. 6290 (6653 1—3

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie w sprawie Andrzeja Kowalskiego o intabulacyę prawa własności kilku parcel w Wierzbowcu ustanawia dla Jana Lisikiewicza jako z miejsca pobytu niewiadomego celem doręczenia mu rezolucyi tabularnej z 12 kwietnia 1888 l. 2111 kuratora w osobie Władysława Lisikiewicza z Husiatyna.

C. k. Sąd powiatowy
Budzanów, dnia 29 września 1888

L. 38014. (6826 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa każdego możliwego wierzyciela skradzionej książeczki gal. kasy oszczędności we Lwowie nr. 3014 z d. 17 marca 1859 na imię „Kukizów parafia rz. kat. w Żółkiewskiem“ wystawionej i zawinkulowanej, której stan z dniem 1 lipca 1888 wynosił 62 zł. 26 ct. w. a. jakoteż książeczki galic. kasy oszczędności we Lwowie nr. 15557 z d. 12 lipca 1860 na imię „Parafia łać. w Kukizowie“, wystawionej na 2 zł. 27 ct a. w. opiewającej, której stan wynosił z dniem 1 lipca 1888 kwotę 7 zł. 51 ct. a. w., ażeby roszczenia do tych książeczek wkładkowych w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od trzeciego umieszczenia w „Gazecie Lwowskiej“ tego obwieszczenia tem pewniej tutejszemu sądowi oznajmił, ile że w razie przeciwnym takowa za umorzoną uznaną zostanie.

We Lwowie, 7 września 1888.

L. 6686 (6934 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Henryka Wieliczko, iż przeciw niemu wniósł Abraham Friedmann pod dniem 9 kwietnia 1888 l. 2832 pozew o zapłatę 32 złr. 50 ct., w skutek którego do rozprawy obiazgowej termin na dzień 27 listopada 1888 o godzinie 9 rano w tutejszym Sądzie wyznaczonym i dla niego Stanisław Małecki z Prucia kuratorem ustanowiony został.

Wzywa się zatem Henryka Wieliczko, aby do rozprawy albo sam stanął albo tutejszemu sądowi innego zastępcę wskazał, albo kuratorowi potrzebne do obrony środki udzielił, gdyż inaczej skutki z zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Rawa, dnia 12 września 1888.

L. 101 (6913 3—3)

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, iż p. dr. Leon Fink, kandydat adwokatury, wpisany został z dniem dzisiejszym w listę tutejszych adwokatów z siedzibą w Stryju.

Z Wydziału Izby Adwokatów
W Samborze, dnia 27 października 1888.

L. 9457 (6935 3—3)

Zawiadamia się, że w sporze ustnym Jana Bizanza przeciw oświadczonym spadkobiercom po Taubie Getren a to nieletnim Izaakowi i Róży Getren przez opiekuna Judy Herscha dw. im Rohnberga zastępywanym, tudzież przeciw masie spadkowej po zmarłej Taubie Getren przez kuratora ad actum Filipa Simona zastępywanej, o uznanie, że wierzytelności w kwotach 150 złr. i 40 złr. aw. zpn. umorzone zostały, a prawo zastawu dla tychże sum ma być ze stanu biernego realności pod lk. 3 w Falkensteinie wyk. hip. l. 43 wykreślone Filipa Simona ze Szczerca kuratorem ad actum dla nieobjętej masy spadkowej po zmarłej Taubie Getren ustanowiono i do rozprawy ustnej termin na dzień 16 listopada 1888 o 8 godzinie przed południem wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy
Szczerzec, dnia 28 września 1888.

L. 3584 (6495 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Rosnera, że w sporze Towarzystwa Zaliczkowego i kredytowego w Strzyżowie przeciw niemu i spół. pto 210 złr. aw. zpn. w miejsce ustanowionego już dla niego tż. dekretem z dnia 30 czerwca 1887 l. 375 a zmarłego kuratora Marcina Patryna Franciszek Patryn kuratorem ustanowionym zostaje któremu się doręcza wyrok tż. z dnia 22 marca 1888 l. 1394 w tej sprawie przeciw niemu zapadły.

Strzyżów, dnia 4 września 1888

L. 2670 (6584 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Aleksandra Wójcika, że w sprawie egzekucyjnej Jana Nowickiego pko niemu i spół. o zapłatę 370 zł. z pn., Stanisława Brzykowskiego z Bączałki kuratorem dlań ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy
Brzostek, 10 września 1888.

L. 14704 (6593 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie na skutek podania z 16 kwietnia 1888 do l. 5778 Agnieszki z Marców Tobołowej z Nowopola o uznanie za zmarłego jej męża Franciszka Toboły, który rzekomo w kwietniu 1867 r. jako flisek wraz z innymi zboże spławiającymi na galarze do Warszawy popłynął i dotąd nie powrócił, ani o sobie żadnej wiadomości nie dał, i o orzeczenie za rozwiązane małżeństwa z podającą na dniu 31 stycznia 1867 r. we Wietrzychowicach zmarłego, wzywa o udzielenie temuż Sądowi lub ustanowionemu kuratorowi adwokatowi dr. Gustawowi Holcerowi w Tarnowie, ze substytucyą adwokata dr. Mieczysława Brzeskiego w razie przeszkody wiadomości o nieobecnym Franciszku Tobole w terminie jednego roku upływającego z dniem ostatniego listopada 1889, inaczej po bezskutecznym upływie tego terminu nastąpi rozstrzygnienie na podanie z 16 kwietnia 1888 r. do l 5778

Tarnów, dnia 3 października 1888

L. 26183 (6506 3—3)

Ck. Sąd kraj. w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Czesława hr. Lasockiego że Jonas Anisfeld wniósł przeciw niemu skargę wekslową de praes. 3 września 1888 o zapłatę sumy 1050 złr. w skutek czego wydano nakaz zapłaty z dnia 4 września 1888 l. 23884 i że kuratorem dla niego ustanowiono adw. Dra Hubaczka z substytucyą adw. Dra Koya, któremu powyższy nakaz zapłaty doręczono. Rzeczą zatem będzie kuranda dostarczyć kuratorowi swemu środków obrony, lub innego sobie obrońcę ustanowić i o tem tut. Sądowi donieść.

Kraków dnia 5 października 1888 r.

Doniesienia prywatne.

Wykaz listów zastawnych

Galicyjskiego Zakładu Kredytowego Ziemskiego (Galizische Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie, wylosowanych przy dwudziestem pierwszem zwyczajnem losowaniu w obecności c. k. Komisarza rządowego, c. k. Notaryusza i Komisyi z grona Rady nadzorczej, odbytem w dniu 31 października 1888 roku.

6 prc. listy zastawne na walutę bankową:
Lit. B. Ser II. a 1000.
Nr. 6 20 26 29 31 46 67 85 94 96 117 119 150 151 191 192 198 208 214 240 255 258 264 270 271 291 300 318 320 329 339 344 363 369 383 388 390 391 393 394 395 396 400 402 439 442 443 465 496 504 521 524 534 543 546 562 563 572 574 575 578 600.
L. B. Ser. III. a 100.
Nr. 183 264 269 522 595 697 698 700 701 703 704 705 706 707 709 710 714 715 716 718 719.

W myśl statutów wylosowane listy zastawne płatne są w imiennej wartości w kasach Zakładu Kredytowego w trzy miesiące po wylosowaniu, a mianowicie z dn. 1 lutego 1889 r., z tym też dniem ustaje oprocentowanie powyższych listów.

Nadto pozostają w obiegu z uprzednich losowań.

6 prc. listy zastawne na walutę bankowa:
Lit. A. Ser. II. a 1000.
Nr. 45 289 570 981 1246 1258 1288.
Lit. A. Ser. III. a 100.
Nr. 61 244 297 329 340 345 407 512 617 751 884 946 995 1000 1072 1167 1210 1260 1276 1300 1301 1414 1603 1617 1702 1717 1740 2201 2294 2323 2369 2487 2519 2520 2527 2529 2535 2631 3069 3319 3328 3339 3343 3461 3650 3758 4169 4310 4369 4530 4593 4710 4771 4839 4966 5177 5196.
Lit. B. Ser. II. a 1000.
Nr. 36 326 347 378 405 420 434 544.
Lit. B. Ser. III a 100.
Nr. 36 101 223 275 294 304 309 310 311 314 316 328 335 348 350 354 358 365 370 389 417 418 419 420 421 425 444 446 447 448 462 494 609 613 625 684.

7 prc. listy dłużne:
Ser. I. a 1000.
Nr. 15040 15048 15083 15179 15220 15258 15268 15320 15371 15394 15403 15474 15531 15551 15566 15601 15629 15644 15703 15842 15876 15889 15899 15947.
Ser. II. a 100.
Nr. 10016 10042 10100 10221 10355 10395 10405 10418 10439 10443 10458 10459 10504 10612 10613 10615 10691 10711 10728 10737 10740 10745 10757 10780 10784 10795 10811 10825 10828 10830 10841 10880 10890 10895 10932 10933 10950 10954 11072 11085 11090 11094 11095 11096 11097 11162 11171 11193 11236 11284 11316 11324 11325 11399 11404 11451 11453 11465 11511 11512 11518 11553 11565 11569 11682 11706 11771 11842 11861 11952 11966 11994 12013 12014 12015 12016 12041 12062 12065.
Ser. III. a 50.
Nr. 8 11 91 137 170 192 195 303 330 356 371 383 386 626 656 663 709 716 754 758 759 760 762.

Co do niżej poszczególnionych listów zastawnych zostało postępowanie amortyzacyjne w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie wdrożone
6 prc. listy zastawne na walutę bankową:
Lit. A. Ser. II. a 1000.
Nr. 755 2820.

Kraków, dnia 31 października 1888.

Dyrekcya.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.